dziś SPORTOWY24 ● **PKO Ekstraklasa:** piłkarze mają urlopy, ale działacze najtrudniejszy czas. To może być rekordowy okres transferowy **str. 15** ● **Piłkarskie Mistrzostwa Świata** rozpoczną się w czwartek. Uczestnicy rozgrywali w weekend ostatnie sparingi **str. 14**

GŁOS
DZIENNIK POMORZA
SZCZECIŃSKI

Poniedziałek
8.06.2026

Nr 130 (5888)
Nakład: 4.470 egz.

www.gs24.pl
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

**W Odrze** złotej algi nie ma, ale woda czysta nie jest. Do tego jest wysokie zasolenie **str. 3**

**Bakterie w jelitach** sterują odpornością, nastrojem i tempem starzenia **str. 2**

**Kolejny raz** przesunięty przetarg na budowę Mostu Kłodnego. Firmy mają dużo pytań **str. 4**

Nr ISSN 0137-9178 Nr indeksu 348-570

SPORTOWY24

**Polka napisała** w Paryżu piękną historię. Maja Chwalińska wicemistrzynią French Open **str. 14**

EPA/MOHAMMED BADRA DOSTAWCA: PAP/EPA

# Czy wyburzenie zjazdów Trasy Zamkowej to błąd

Zdaniem miejskiego aktywisty wyburzenie zjazdów z Trasy Zamkowej mogło kosztować więcej, niż wyniósłby ich remont. Sprawa trafiła do prokuratury, NIK i Regionalnej Izby Obrachunkowej. Miasto odpiera zarzuty **str. 4**

**OSZUSTWO** PRZEJĘTE KONTA I WYŁUDZENIA POŻYCZEK

# Gang włamał się do strefy parkowania

**Marek Jaszczyński**
Szczecin

**Prokuratura Regionalna w Szczecinie poinformowała o kolejnych zatrzymaniach w głośnym śledztwie dotyczącym cyberprzestępców, którzy mieli stać za włamaniem do systemu Strefy Płatnego Parkowania w Szczecinie oraz serią oszustw internetowych. W ostatnich dniach funkcjonariusze Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości zatrzymali pięć kolejnych osób.**

Według śledczych podejrzani działali w ramach zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się przełamywaniem zabezpieczeń informatycznych, wyłudzaniem pieniędzy oraz praniem środków pochodzących z przestępstw. To właśnie z tym postępowaniem powiązana jest sprawa włamania do systemu zarządzania szczecińską Strefą Płatnego Parkowania, o której informowaliśmy na łamach „Głosu" wiosną 2024 roku. Wówczas cyberprzestępcy uzyskali dostęp do systemu obsługującego SPP i podmienili numery rachunków bankowych widniejące na wezwaniach do wniesienia opłaty dodatkowej za brak biletu parkingowego. Kierowcy, którzy otrzymywali zawiadomienia pozostawiane za wycieraczkami samochodów, mogli nieświadomie przelewać pieniądze na konta kontrolowane przez oszustów. Według szacunków spółki Nieruchomości i Opłaty Lokalne na rachunki przestępców mogło trafić nawet 72,9 tys. zł. W okresie od 17 do 22 kwietnia 2024 roku wystawiono łącznie 635 takich zawiadomień.

Jak wynika z ustaleń śledczych, działalność grupy nie ograniczała się jednak wyłącznie do ataku na system parkingowy. Prokuratura wskazuje, że jej członkowie mieli bezprawnie uzyskiwać dostęp do baz danych zawierających loginy i hasła użytkowników, przejmować konta w mediach społecznościowych, a następnie wykorzystywać je do wyłudzania pożyczek od znajomych pokrzywdzonych. Pieniądze trafiały następnie na rachunki bankowe zakładane przez osoby współpracujące z grupą.

W dniach od 25 do 27 maja funkcjonariusze CBZC zatrzymali kolejnych pięciu podejrzanych. Usłyszeli oni zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz prania pieniędzy.

- Po realizacji czynności procesowych z udziałem pięciu podejrzanych prokurator uznał, że dla zapewnienia prawidłowego toku nadzorowanego postępowania zasadnym będzie zastosowanie względem nich wolnościowych środków zapobiegawczych, w postaci dozoru policji oraz zakazu opuszczania kraju - informuje prokurator Łukasz Błogowski, delegowany do Prokuratury Regionalnej.

Obecnie śledztwo prowadzone jest przeciwko 14 osobom. Za zarzucane podejrzanym przestępstwa grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

**Według szacunków spółki NiOL na rachunki przestępców mogło trafić nawet 72,9 tys. zł**

REKLAMA 0911466123

Lokum NIERUCHOMOŚCI
TYLKO U NAS:
Szukasz lokum - dzwoń do Lokum
91 812 30 88 www.lokumszczecin.pl

JANA KAZIMIERZA 3 POK., POW. 59 M2, CENA 455.000 ZŁ. KOM. 662 220 876

OS. PIASTOWSKIE KAWALERKA 30 M2, CENA 289.000 ZŁ. DO NEGOCJACJI, KOM. 662 220 876

K. KRÓLEWICZA 2 POK. 35M2, CENA TYLKO 316.000ZŁ. KOM. 886 169 788

POMORZANY APARTAMENT 58M2 , BALKON, GARAŻ. CENA 550.000ZL. KOM. 662 220 876

WYNAJEM- GUMIEŃCE KAWALERKA Z BALKONEM 1650ZŁ/M-C, KOM. 662 220 876

WYNAJEM- MAŁE BŁONIA 2 POK. BALKON - 2200ZL/M-C, MIEJSCE POSTOJOWE -200ZŁ./M-C, KOM. 662 220 876

eprasa.pl 7eb27fea72

AUTOPROMOCJA 0010990359

Zamów **prenumeratę**
Głos Pomorza
Głos Koszaliński
Głos Szczeciński 94 340 11 14
**bok.prenumerata@polskapress.pl**
**prenumerata.gp24.pl**

Jutro w naszej gazecie
**Strefa Biznesu**

Pracodawcy wymagają od księgowych kompetencji z pogranicza IT, analizy danych oraz automatyzacji opartej na AI

# Bakterie naszych w jelitach sterują odpornością, nastrojem i tempem starzenia

**Mira Suchodolska (PAP)**
Rozmowa

**z dr hab. n. med. Jarosławem Bilińskim, lekarzem, hematologiem, badaczem mikrobiomu i założycielem Human Biome S.A**

**Zacznijmy od podstaw. Mikrobiota i mikrobiom to nie jest to samo, prawda?**
Nie. Chociaż w debacie publicznej te pojęcia są używane zamiennie, naukowo oznaczają coś innego. Mikrobiota to wszystkie mikroorganizmy żyjące w i na naszym ciele - bakterie, wirusy, grzyby, archeony czy protisty. Natomiast mikrobiom oznacza ich materiał genetyczny, czyli cały zestaw genów oraz funkcji biologicznych, które te organizmy wykonują. I właśnie tutaj zaczyna się coś naprawdę fascynującego. Nasz ludzki genom zawiera około 20 tysięcy genów. Tymczasem mikrobiom jelitowy ma ich nawet kilka milionów, 150 razy więcej niż nasz genom. Innymi słowy: ewolucja „outsourcowała" ogromną część funkcji biologicznych do mikroorganizmów.

**Czyli człowiek jest bardziej ekosystemem niż pojedynczym organizmem? Jest bardziej „bakteryjny" niż „ludzki"?**
Dokładnie tak mówi teoria holobiontu. Według niej człowiek nie istnieje biologicznie jako samotna jednostka, lecz jako superorganizm złożony z komórek ludzkich i całych społeczności mikroorganizmów.
To brzmi niemal filozoficznie, momentami wręcz obrazoburczo wobec klasycznej biologii, ale dane są coraz mocniejsze. Nasze bakterie produkują związki, których sami syntetyzować nie potrafimy. Choćby witaminę K, kluczową dla krzepnięcia krwi. Bez niej zwykłe skaleczenie mogłoby stać się śmiertelne. Zabawne jest to, że przez większość historii medycyny patrzyliśmy na bakterie niemal wyłącznie jak na wrogów. Tymczasem ogromna większość z nich to nasi partnerzy biologiczni.

FOT. HUMAN BIOME S.A

**Jarosław Biliński: Leczenie nowotworu to nie tylko walka z guzem. To również walka o odbudowę całego biologicznego środowiska człowieka**

Problem zaczyna się dopiero wtedy, gdy ten ekosystem zostaje zdewastowany.

**Dziś coraz częściej mówi się, że mikrobiom steruje odpornością.**
I to nie jest już żadna alternatywna teoria, tylko bardzo mocno udokumentowany fakt. Układ odpornościowy rozwija się w ścisłym dialogu

**Coraz więcej badań pokazuje związki mikrobiomu z depresją, zaburzeniami lękowymi, autyzmem czy chorobą Parkinsona**

z mikroorganizmami. Mikroby „trenują" nasze komórki odpornościowe od pierwszych chwil życia, uczą je rozpoznawania zagrożeń i tolerowania własnych tkanek. Bez tego treningu układ immunologiczny działa chaotycznie. To trochę jak armia bez szkolenia: albo nie reaguje na zagrożenie, albo zaczyna strzelać do własnych ludzi. I właśnie dlatego zaburzenia mikrobiomu coraz częściej łączy się z alergiami, chorobami autoimmunologicznymi czy przewlekłym stanem zapalnym.

**A nawet z depresją...**
Tutaj trzeba zachować ostrożność, bo bardzo łatwo wejść w narrację pseudonaukową, typu „bakterie leczą wszystko". Nauka tak nie działa. Ale jednocześnie nie możemy ignorować danych. Bakterie jelitowe produkują ogromne ilości neuroprzekaźników - serotoniny, dopaminy, GABA (kwas gamma-aminomasłowy, neuroprzekaźnik w ośrodkowym układzie nerwowym, który działa jak naturalny „hamulec" dla mózgu - ogranicza nadmierną aktywność neuronów, ułatwiając wyciszenie, redukcję stresu oraz zasypianie - red.). Szacuje się, że znacząca część serotoniny powstaje właśnie dzięki aktywności mikroorganizmów jelitowych.
Do tego dochodzi oś jelitowo-mózgowa. Mamy nerw błędny - najdłuższy nerw organizmu - który tworzy biologiczną autostradę między jelitami a mózgiem. I co niezwykle ciekawe: większość sygnałów, 80 proc., biegnie z jelit do mózgu, a nie odwrotnie. Innymi słowy, jelita cały czas wysyłają mózgowi raport o stanie organizmu.

**Czyli powiedzenie „czuję to w brzuchu" okazuje się biologicznie prawdziwe?**
W dużym stopniu tak. Zresztą język czasem intuicyjnie wyprzedza naukę. Mówimy przecież o „przeczuciu", „ściśniętym żołądku", „motylach w brzuchu". Dzisiaj zaczynamy rozumieć, że za tym stoją bardzo konkretne mechanizmy neuroimmunologiczne. Coraz więcej badań pokazuje związki mikrobiomu z depresją, zaburzeniami lękowymi, autyzmem czy chorobą Parkinsona. W Parkinsonie objawy jelitowe potrafią pojawić się nawet 10 lat przed wystąpieniem klasycznych objawów neurologicznych, takich jak drżenie rąk. To sugeruje, że proces chorobowy może zaczynać się właśnie w przewodzie pokarmowym.

**Jak wygląda jelito pacjenta po ciężkiej terapii onkologicznej?**
Jak krajobraz po wojnie totalnej. I to naprawdę nie jest przesada. Intensywna chemioterapia uszkadza błonę śluzową jelit, czyli tę biologiczną barierę oddzielającą organizm od miliardów mikroorganizmów żyjących w przewodzie pokarmowym.
Do tego dochodzą antybiotyki o szerokim spektrum działania, które często są konieczne, żeby ratować pacjentów przed zakażeniami. Problem polega na tym, że one działają trochę jak bombardowanie dywanowe — zabijają nie tylko groźne bakterie, ale również ogromną część tych dobrych, potrzebnych do utrzymania równowagi.
To przypomina wycięcie amazońskiej dżungli i pozostawienie jałowej ziemi. Nagle znika cały niezwykle złożony ekosystem, który przez lata utrzymywał pewną stabilność biologiczną. A natura nie znosi pustki. W miejsce korzystnych bakterii bardzo szybko wchodzą patogeny — często najbardziej agresywne, antybiotykooporne i najlepiej przystosowane do życia w warunkach zniszczenia.
I wtedy zaczyna się błędne koło. Pacjent dostaje kolejne antybiotyki, które jeszcze bardziej pogłębiają katastrofę mikrobiologiczną. Jelito staje się przepuszczalne, pojawiają się stany zapalne, toksyny bakteryjne zaczynają przedostawać się do organizmu. Dla zdrowego człowieka mikrobiom jest czymś przezroczystym — nie myślimy o nim. Ale u takich pacjentów nagle widać, że bez tego ekosystemu organizm właściwie traci jedną z podstawowych linii obrony.
I to jest moment, w którym zaczynamy rozumieć, że leczenie nowotworu to nie tylko walka z guzem. To również walka o odbudowę całego biologicznego środowiska człowieka.

**Co dzieje się po podaniu zdrowej mikrobioty?**
Rozpoczyna się biologiczna bitwa o terytorium. Dobre bakterie konkurują z patogenami o przestrzeń, składniki odżywcze i dominację metaboliczną. Produkują substancje hamujące wzrost konkurencji, odbudowują błonę śluzową, regulują odporność. To jest niezwykle dynamiczny proces. Ludzie często myślą o bakteriach jak o czymś biernym, tymczasem mikrobiom przypomina gigantyczne miasto albo tropikalny ekosystem, w którym nieustannie trwa walka o przetrwanie.

**Macie też bank mikrobioty. Podobno trudniej zostać dawcą niż astronautą.**
Trochę przesadzamy dla efektu, ale rzeczywiście kryteria są ekstremalnie restrykcyjne. Przyjmujemy 0,5 procenta kandydatów. Kandydat przechodzi wieloetapową kwalifikację: rozbudowaną ankietę zdrowotną, konsultacje lekarskie, dziesiątki badań laboratoryjnych. W praktyce szukamy ludzi biologicznie „wyjątkowo czystych" pod względem mikrobiologicznym. A współczesny świat bardzo temu nie sprzyja.

**Współczesny człowiek demoluje własny mikrobiom?**
W dużym stopniu tak. Jemy ultraprzetworzoną żywność, śpimy za mało, żyjemy w przewlekłym stresie, ograniczamy ruch, nadużywamy antybiotyków. To wszystko

**Zaburzenia mikrobiomu coraz częściej łączy się z alergiami, chorobami autoimmunologicznymi czy przewlekłym stanem zapalnym**

działa jak systematyczny atak na ekosystem jelitowy. Najbardziej fascynujące jest to, że mikrobiom reaguje na nasze codzienne wybory niemal natychmiast. Jedna noc bez snu, kilka dni fatalnej diety czy intensywny stres potrafią zmieniać skład bakterii.

**Co najbardziej szkodzi jelitom?**
Ultraprzetworzona żywność. Nadmiar cukru, emulgatory, sztuczne dodatki, konserwanty. Problem polega na tym, że współczesny przemysł spożywczy projektuje jedzenie pod maksymalną atrakcyjność dla mózgu, a nie dla biologii człowieka. Mikrobiom płaci za to ogromną cenę. Zresztą widzimy to epidemiologicznie: lawinowy wzrost alergii, chorób zapalnych jelit, otyłości czy zaburzeń metabolicznych nie bierze się znikąd.

**A alkohol?**
Tutaj nauka staje się dla ludzi mniej romantyczna. Jeszcze niedawno wszyscy chcieli wierzyć, że lampka czerwonego wina działa jak eliksir zdrowia. Tymczasem coraz więcej danych pokazuje, że każda ilość alkoholu ma działanie toksyczne.
Tak, w winie są polifenole, np. resweratrol - związek chemiczny, który rośliny produkują m.in. jako mechanizm obronny przed stresem, grzybami czy promieniowaniem UV. Ale nadal mamy tam etanol, a etanol działa destrukcyjnie również na mikrobiotę. Mikrobiom naprawdę nie interesuje się narracją sommelierów.

**Pracujecie też nad „supermikrobiomem" projektowanym przez sztuczną inteligencję. Brzmi jak science fiction.**
A jednak to dzieje się już teraz. Analizujemy gigantyczne zbiory danych genetycznych i próbujemy zrozumieć, jakie konfiguracje bakterii są najbardziej korzystne w konkretnych chorobach. Sztuczna inteligencja pomaga nam wykrywać zależności, których człowiek sam nie byłby w stanie zauważyć. Potem takie społeczności bakterii próbujemy hodować w bioreaktorach. To trochę jak projektowanie biologicznego ekosystemu od zera.

**Czy przyszłość medycyny może wyglądać tak, że zamiast recepty na lek dostaniemy receptę na bakterie?**
Myślę, że częściowo już wchodzimy w tę epokę. Za kilkanaście lat analiza mikrobiomu może być równie standardowa jak morfologia krwi.
I być może okaże się, że przez całe dekady szukaliśmy przełomów medycyny w coraz bardziej skomplikowanych technologiach, podczas gdy jeden z najpotężniejszych mechanizmów regulujących zdrowie od zawsze mieszkał w naszych jelitach.

eprasa.pl 7eb27fea72

# *nasz* REGION

## REGION

**Rosną opłaty za egzamin na prawo jazdy.** Za teoretyczny egzamin państwowy na prawo jazdy trzeba będzie zapłacić 59 zł. To o 4 zł więcej niż obecnie. Za egzamin praktyczny na prawo jazdy w zakresie kategorii AM, A1, A2, A, B1, B, C1, D1, T zapłacimy 239 zł. Więcej, bo 298 zł, zapłacą osoby przystępujące do części praktycznej egzaminu na prawo jazdy kategorii B+E, C1+E, C, C+E, D, D1+E oraz D+E. **LW**

FOT. ARCHIWUM

**DYŻURNY GŁOSU**
**Leszek Wójcik,**
**tel. 500 325 110**
Na naszych Czytelników czekamy w redakcji Głosu Szczecińskiego w Szczecinie przy al. Niepodległości 26/U1 oraz pod adresem: alarm@gs24.pl

# Remont wiaduktu na Niebuszewie. Kierowców czeka ruch wahadłowy

**Marek Jaszczyński**
Szczecin

**Od 13 czerwca kierowcy korzystający z przejazdu pod wiaduktem kolejowym na ul. Warcisława muszą przygotować się na utrudnienia.**

- Udało nam się wypracować z inwestorem i wykonawcą takie rozwiązania, które pozwolą uniknąć całkowitego zamknięcia przejazdu pod wiaduktem, co było wcześniej brane pod uwagę. Zgodnie z naszym postulatem inwestycja będzie realizowana w okresie wakacyjnym, przy mniejszym natężeniu ruchu, co znacznie zmniejszy jej uciążliwość - mówi Marcin Charęza, kierownik Referatu ds. Organizacji Ruchu Urzędu Miasta Szczecin.

Pod wiaduktem zostanie wprowadzony ruch wahadłowy sterowany czasową sygnalizacją świetlną. Aby ograniczyć utrudnienia, program sygnalizacji zostanie dostosowany do natężenia ruchu. W godzinach od północy do południa dłużej zielone światło będą mieli kierowcy jadący w kierunku centrum Szczecina. Po południu, od godziny 12 do końca dnia, priorytet otrzyma kierunek prowadzący w stronę ul. Przyjaciół Żołnierza.

W zależności od etapu prowadzonych robót samochody będą poruszać się raz jezdnią wschodnią, a raz zachodnią pod wiaduktem.

©℗

FOT. ŁUKASZ KADŁUBOWSKI/FB.COM

**Roboty oraz związane z nimi zmiany w organizacji ruchu mają zakończyć się 31 sierpnia**

# Dwa kolejne parki w mieście. Na Warszewie i Pomorzanach

**Leszek Wójcik**
Szczecin

**Park Pomorzański i Jaworowy Staw to dwie nowe, zielone inwestycje, wpisane do miejskiego programu Parki dla Szczecinian. Realizacja obu przedsięwzięć rozpocznie się już wkrótce.**

Program Parki dla Szczecina został ogłoszony w styczniu 2025 r. i obejmował 28 zielonych inwestycji, które mają być zrealizowane w ciągu pięciu lat. W tym czasie Szczecinianie zyskali już trzy nowe parki, które cieszą się ogromnym powodzeniem: Ogród zmysłów przy ul. Niemcewicza, Ekopark Złotowska oraz Aktywnie na Pogodnie przy ul. Korfantego. Równolegle trwają prace nad kilkunastoma innymi realizacjami, które są na różnych etapach zaawansowania. Dla dziesięciu z nich gotowa jest już dokumentacja projektowa.

- Naszym celem jest poprawa jakości życia mieszkańców miasta poprzez zapewnienie im dostępu do dobrze zaprojektowanych, atrakcyjnych terenów zieleni - mówi zastępca prezydenta Szczecina Łukasz Kadłubowski. - Każdy kolejny park, to miejsce odpoczynku, kontaktu z naturą, spotkań sąsiedzkich czy aktywnego spędzania czasu. Szczecinianie bardzo pozytywnie odbierają te inwestycje i oczekują kolejnych, dlatego rozszerzamy program o dwa nowe projekty, których realizacja rozpocznie się już w najbliższych miesiącach.

WIZUALIZACJA UM SZCZECIN

**Przy Jaworowym Stawie pojawi się drewniana ścieżka widokowa ze specjalnymi platformami**

Te dwie dodatkowe zielone inwestycje, to zagospodarowanie terenu Jaworowego Stawu przy ul. Podbórzańskiej oraz Parku Pomorzańskiego im. gen. Dowbora – Muśnickiego. W obu przypadkach są to zwycięskie pomysły ze Szczecińskiego Budżetu Obywatelskiego, ale w ramach programu Parki dla Szczecinian ich finansowanie zostało znacznie zwiększone.

W przypadku Jaworowego Stawu zagospodarowanie będzie polegało na budowie drewnianej ścieżki widokowej wokół zbiornika i specjalnych platform, z których będzie można go podziwiać. Zagospodarowana zostanie również pobliska polana rekreacyjna, na której staną ławki, stoły, leżaki, hamaki, wykonane zostaną też nowe ścieżki i nasadzenia. W wyniku ogłoszonego przetargu zgłosiły się dwie firmy zainteresowane budową - ich oferty mieszczą się w zakładanym budżecie. Obecnie są analizowane.

Wkrótce także mieszkańcy Pomorzan będą mogli się cieszyć całkowicie odmienionym i oryginalnie zagospodarowanym parkiem osiedlowym. Zakład Usług Komunalnych właśnie ogłosił przetarg na wykonawcę. Zainteresowane firmy mogą się zgłaszać do 18 czerwca.

W ramach tego zadania część zabytkowego parku, zgodnie z życzeniem mieszkańców, przemieni się w ogród zabaw i odpoczynku. Idealnym miejscem do tego pierwszego będzie powiększona górka saneczkowa, z wbudowanym tunelem, zjeżdżalniami i mostkiem. Równie atrakcyjnie zapowiada się plac zabaw ze zjeżdżalniami, huśtawkami, trampolinami czy równoważniami.

Oprócz nich powstanie tam także ścieżka zmysłów, podzielona na dziesięć sekcji, pojawią się stoły do zabaw sensorycznych oraz urządzenia sensoryczne i edukacyjne, takie jak: pryzma wodna, dysk optyczny, pętla motoryczna czy kalejdoskop.

- Wyjątkowego charakteru temu miejscu nadadzą z pewnością płotki, tunele i szałasy wiklinowe - twierdzi Paulina Łątka z Centrum Informacji Miasta. - Pośród drzew ustawione zostaną również wiklinowe i drewniane rzeźby zwierząt. Całość uzupełnią ławostoły, ławki, leżaki i hamaki. Wykonane zostaną też nowe nasadzenia kompozycji krzewów oraz trawniki.

Koncepcja i projekt Parku Pomorzańskiego powstały w oparciu o postulaty i wnioski z otwartych warsztatów partycypacyjnych dla mieszkańców, którzy mogli wyrazić swoje oczekiwania związane z jego metamorfozą.

©℗

# Brak złotej algi, ale woda nadal pod lupą

**Marek Jaszczyński**
Szczecin

**Służby środowiskowe przeprowadziły kolejne badania w ramach interwencyjnego monitoringu obecności Prymnesium parvum, czyli tzw. złotej algi w Odrze.**

Próbki pobrano w trzech lokalizacjach: na Bulwarze Piastowskim, w Kanale Zielonym oraz w Porcie Jachtowym Marina Dąbie. Jak wynika z analizy, w żadnym z badanych punktów nie stwierdzono obecności złotej algi . To oznacza, że w pobranych próbkach nie wykryto organizmu odpowiedzialnego za groźne zakwity, które w przeszłości powodowały śnięcie ryb.

Inne wyniki budzą jednak uwagę specjalistów. Badania fitoplanktonu wykazały, że w Kanale Zielonym dominowały zielenice, natomiast w wodach Jeziora Dąbie przeważały kryptofity, co – jak wskazują eksperci – może świadczyć o postępujących procesach eutrofizacji, czyli przeżyźnienia wód. W próbce z Bulwaru Piastowskiego nie odnotowano gatunku dominującego.

Równolegle wykonano analizy pod kątem substancji biogennych, czyli związków azotu i fosforu. Ich poziom określono jako wysoki we wszystkich punktach pomiarowych, przy czym najwyższe wartości odnotowano w wodach Jeziora Dąbie.

- Analiza badań pod kątem substancji biogennych wykazała ich wysoki poziom, przy czym najwyższy w wodach Jeziora Dąbie - przekazał Michał Ruczyński, ekspert ds. kontaktu z mediami i promocji Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

Wyniki pomiarów WIOŚ z 2 czerwca wskazują natomiast na wysokie zasolenie wód Odry oraz znaczny deficyt tlenu przy Bulwar ze Piastowskim i Kanale Zielonym. W Porcie Jachtowym Marina Dąbie odnotowano natomiast wysoką koncentrację tlenu. Co ważne, zarówno niska, jak i wysoka zawartość tlenu w wodzie wpływa niekorzystnie na przeżywalność ryb. ©℗

REKLAMA 0011534773

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA**
**na sprzedaż nieruchomości**
**stanowiącej własność Skarbu Państwa**

**Starosta Pyrzycki**
**ogłasza:**

Pierwszy ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie **Tetyń** gmina Kozielice, oznaczonej w ewidencji jako działka nr **436/4** o pow. **0,07 ha.** Dla nieruchomości prowadzona jest Księga Wieczysta KW SZ2T/00030671/3.

**Cena wywoławcza nieruchomości 21.000,00 zł**

**Wadium – 3.200,00 zł**

**Przetarg odbędzie się w dniu 10 lipca 2026 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Pyrzycach, przy ul. Lipiańskiej 4, w sali nr 209, o godzinie $9^{00}$.**

Szczegółowe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Pyrzycach Wydział Gospodarki Nieruchomościami, ul. Bartosza Głowackiego 22 lub telefonicznie pod nr 918811384 w godzinach od $7^{00}$ do $15^{00}$.

Ogłoszenia o przetargach podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Pyrzycach.

Pełna treść ogłoszenia dostępna jest na stronie internetowej www.pyrzyce.pl i na stronie podmiotowej Starostwa bip.pyrzyce.pl

eprasa.pl 7eb27fea72

**INWESTYCJE** WYBURZENIE ŁĄCZNIC TRASY ZAMKOWEJ DROŻSZE NIŻ ICH REMONT?

# Urzędnicy tłumaczą się z rozbiórki

**Marek Jaszczyński**
Szczecin

**Czy wyburzenie zjazdów z Trasy Zamkowej kosztowało więcej, niż wyniósłby ich remont? Takie pytania stawia aktywista miejski, który skierował sprawę do prokuratury, NIK i Regionalnej Izby Obrachunkowej.**

Koszty wyburzenia łącznic Trasy Zamkowej ponownie wywołały publiczną dyskusję. Tym razem sprawę nagłośnił Rafał Kubowicz, działacz Konfederacji, który od miesięcy krytykuje decyzję o rozbiórce zjazdów trasy. Po otrzymaniu odpowiedzi od Szczecińskich Inwestycji Miejskich w trybie dostępu do informacji publicznej opublikował dokumenty i skierował sprawę do prokuratury, Najwyższej Izby Kontroli oraz Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Kubowicz od początku podnosił, że decyzja o wyburzeniu budzi jego wątpliwości zarówno pod względem formalnym, jak i finansowym.

- Od początku powtarzałem, że wokół wyburzeń zjazdów z Trasy Zamkowej dzieją się rzeczy absurdalne. Próbowano deprecjonować moje wątpliwości, ale oficjalne pismo ze Szczecińskich Inwestycji Miejskich pokazuje, jak wydawane są pieniądze mieszkańców Szczecina - twierdzi Rafał Kubowicz.

### Ile kosztowało wyburzenie?

Jak wynika z dokumentów przedstawionych przez Kubowicza, całkowita wartość prac związanych z wyburzeniem łącznic wyniosła 7 581 554,29 zł brutto.

Z odpowiedzi podpisanej przez prezesa Szczecińskich Inwestycji Miejskich Radosława Tumielewicza wynika, że firma Recycling Group Sp. z o.o., będąca podwykonawcą spółki Niwa Szczecin, otrzymała za część prac 3 446 632,20 zł brutto.

Kwota ta obejmowała: sporządzenie projektu prac rozbiórkowych, wykonanie rozbiórki pomostów betonowych, skucie elementów podpór oraz konstrukcji oporowych, usunięcie stóp fundamentowych spod filarów i zagospodarowanie materiałów pochodzących z rozbiórki.

Pozostała część środków pozostała po stronie generalnego wykonawcy, czyli spółki Niwa Szczecin.

To właśnie ta różnica budzi największe wątpliwości Kubowicza.

- Miasto oficjalnie przyznaje, że firma Recycling Group za fizyczne wyburzenie i posprzątanie betonu dostała 3,44 mln zł. Tymczasem ponad 4 mln zł kosztowały pozostałe roboty związane z pozostawionym fragmentem estakady. Chcę wiedzieć, czy takie wydatki były rzeczywiście uzasadnione - podkreśla.

### Argument: remont byłby tańszy

Działacz Konfederacji przypomina również ekspertyzę przygotowaną przed podjęciem decyzji o rozbiórce. Według niego dokument wskazywał, że zabezpieczenie i remont wszystkich trzech nitek zjazdowych mogły kosztować około 3,4 mln zł i pozwoliłyby na ich dalsze użytkowanie przez kolejne lata.

- Wykończenie około 200-300 metrów pozostawionego fragmentu estakady kosztowało więcej niż miał kosztować remont trzech funkcjonujących zjazdów dla kierowców. To właśnie ten finansowy kontrast powinien zostać dokładnie przeanalizowany przez niezależnych ekspertów - uważa Kubowicz.

### SIM: zakres robót był znacznie szerszy

FOT. ARCHIWUM ANDRZEJ SZKOCKI

SIM informuje, że rozbiórka łącznic TZ została przeprowadzona zgodnie z obowiązującymi przepisami, przy zachowaniu oszczędnego i racjonalnego wydatkowania pieniędzy

Do tych zarzutów odniósł się prezes Szczecińskich Inwestycji Miejskich Radosław Tumielewicz.

W odpowiedzi na pytania skierowane w trybie dostępu do informacji publicznej wyjaśnił, że kwota pozostająca po stronie spółki Niwa Szczecin nie dotyczyła wyłącznie montażu barierek czy prac wykończeniowych. - Generalny wykonawca oprócz robót realizowanych przez podwykonawcę był zobowiązany do wykonania szeregu prac budowlanych, projektowych, organizacyjnych i zabezpieczających niezbędnych do prawidłowej realizacji zadania - wskazuje w odpowiedzi prezes SIM.

Jednym z argumentów podnoszonych przez Kubowicza jest również tempo procedowania dokumentów.

Jak wynika z odpowiedzi SIM, projekt umowy podwykonawczej dotyczącej powierzenia części prac firmie Recycling Group został złożony przez spółkę Niwa Szczecin 9 grudnia 2025 roku.

Tego samego dnia inwestor zastępczy nie wniósł do projektu uwag.

- Projekt wart ponad 3,4 mln zł został zaakceptowany jeszcze tego samego dnia. To jedna z kwestii, którą również warto wyjaśnić - uważa Kubowicz.

SIM tłumaczy jednak, że procedura była zgodna z obowiązującymi przepisami.

- Po przeprowadzeniu weryfikacji formalnoprawnej zapisów umowy podwykonawczej inwestor zastępczy nie wniósł uwag do przedłożonego projektu umowy, co stanowiło akceptację podwykonawcy zgodnie z postanowieniami umowy - wyjaśnia Radosław Tumielewicz.

### SIM: podwykonawca to standardowa praktyka

Prezes miejskiej spółki odniósł się również do zarzutów dotyczących korzystania przez Niwę Szczecin z podwykonawcy.

Jak wskazuje, zgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych wykonawca ma prawo powierzyć część zamówienia podwykonawcy, a decyzja o zakresie podwykonawstwa należy do niego.

- Wykonawca NIWA został zweryfikowany przez zamawiającego na etapie udzielenia zamówienia podstawowego i spełnił wszystkie warunki udziału w postępowaniu, w tym dotyczące zdolności technicznej i zawodowej. Decyzja o zaangażowaniu podwykonawcy stanowi element organizacji procesu realizacji robót i pozostaje po stronie wykonawcy - podkreśla Tumielewicz.

### Sprawa trafiła do prokuratury

Rafał Kubowicz poinformował, że dokumenty otrzymane od Szczecińskich Inwestycji Miejskich przekazał już do Prokuratury Rejonowej Szczecin-Zachód. Materiały mają zostać również wykorzystane przez Najwyższą Izbę Kontroli oraz Regionalną Izbę Obrachunkową.

- Nikogo nie oskarżam ani nie przesądzam o wyniku postępowań. Chcę jednak, aby niezależni śledczy i biegli kosztorysanci sprawdzili, czy wykończenie pozostawionego fragmentu estakady rzeczywiście musiało kosztować ponad 4 mln zł, czy nie doszło do podwójnego finansowania niektórych elementów oraz czy zastosowana procedura była najkorzystniejsza dla mieszkańców Szczecina - podkreśla Kubowicz. ©℗

# Miasto liczy na rozstrzygnięcie przetargu na Most Kłodny w tym roku

**Marek Jaszczyński**
Szczecin

**Przetarg na realizację przedsięwzięcia cieszy się ogromnym zainteresowaniem firm budowlanych, które skierowały już ponad 750 pytań dotyczących dokumentacji. Równolegle miasto finalizuje montaż finansowy projektu.**

Postępowanie przetargowe było już kilkukrotnie wydłużane. Pierwotnie oferty miały zostać otwarte jeszcze w marcu tego roku. Termin przesuwano następnie na kwiecień, a później na 8 czerwca. Ostatecznie również tej daty nie udało się utrzymać. Miasto zdecydowało o kolejnym wydłużeniu procedury, wyznaczając nowy termin składania ofert na 8 lipca. Jednym z powodów są liczne pytania kierowane przez potencjalnych wykonawców, których liczba przekroczyła już 750.

- Ponad 750 pytań od potencjalnych wykonawców pokazuje skalę zainteresowania tym projektem. To inwestycja bardzo złożona technicznie i jednocześnie jedna z najważniejszych dla przyszłości szczecińskiego portu oraz Łasztowni. Chcemy przeprowadzić ten proces w sposób odpowiedzialny, mając jednocześnie zapewnione źródła finansowania przedsięwzięcia - podkreśla Piotr Zieliński, rzecznik prasowy miasta ds. inwestycji.

Miasto liczy na wsparcie inwestycji ze środków Funduszu Bezpieczeństwa i Obronności. Most Kłodny jest bowiem traktowany jako infrastruktura podwójnego zastosowania - cywilnego i wojskowego. Dzięki nowej przeprawie możliwy będzie przejazd ciężkiego sprzętu wojskowego klasy MLC150 bezpośrednio do autostrady A6, z pominięciem istniejących obiektów o niewystarczającej nośności.

Znaczenie projektu zostało potwierdzone przez Ministerstwo Obrony Narodowej, które wskazało Most Kłodny jako element korytarzy przemieszczeń wojsk sojuszniczych. Wcześniej pozytywnie oceniły go także Europejska Agencja CINEA oraz Sztab Wojskowy Unii Europejskiej w ramach programu CEF Military Mobility. Projekt znalazł się również na liście inwestycji związanych z siecią transportową TEN-T, a jego znaczenie dla mobilności wojskowej potwierdziła Kwatera Główna Wielonarodowego Korpusu Północ-Wschód NATO.

Most Kłodny powstanie pomiędzy Trasą Zamkową a Mostem Długim. Będzie to podwieszana konstrukcja o długości 182 metrów z charakterystycznym pylonem po stronie Bulwaru Gdyńskiego. Przeprawa umożliwi ruch samochodów, tramwajów, rowerzystów i pieszych.

W ramach inwestycji przebudowane zostaną m.in. ulice Jana z Kolna, Nabrzeże Wieleckie, Wyszyńskiego, Panieńska, Duczyńskiego, Wendy i Zbożowa. Powstanie także nowy przebieg ul. Władysława IV wraz z torowiskiem tramwajowym. Zakres prac obejmie również przebudowę infrastruktury technicznej i zagospodarowanie terenów zielonych.

eprasa.pl 7eb27fea72

# Wiatr i miliardy na inwestycje. Świnoujście stolicą transformacji

Jarosław jaz
Region

**Od 8 do 10 czerwca Świnoujście będzie gospodarzem jednej z najważniejszych debat gospodarczych roku. Konferencja PSEW2026 zgromadzi przedstawicieli rządu, największych spółek energetycznych, inwestorów, banków oraz liderów branży. Wydarzenie otworzy panel „Wiatr motorem gospodarczego przyśpieszenia: bezpieczeństwo, przemysł, konkurencyjność", który podkreśli celnie skalę wyzwań stojących dziś przed polską energetyką i gospodarką.**

Organizatorzy nie przypadkiem stawiają dziś znak równości między bezpieczeństwem państwa a rozwojem energetyki odnawialnej. W czasie wojny za wschodnią granicą, napięć geopolitycznych i rosnącej konkurencji gospodarczej w Europie, dostęp do taniej i stabilnej energii staje się jednym z najważniejszych czynników decydujących o atrakcyjności inwestycyjnej państw. - Polska ma dziś wszystko, aby stać się ważnym graczem w branży wiatrowej w całej Europie. Polscy producenci są gotowi, aby wejść na rynek europejski, który według szacunków jest dziś nawet 15 razy większy od rynku krajowego, ale potrzebują wsparcia administracyjnego, aktywnej roli państwa i przewidywalności projektów inwestycyjnych, aby właściwie planować swój rozwój - mówi Janusz Gajowiecki, prezes Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej.

W Świnoujściu o bezpieczeństwie energetycznym będą rozmawiać m.in. wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz, minister energii Miłosz Motyka, minister aktywów państwowych Wojciech Balczun oraz Arkadiusz Marchewka, sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury.

Jednym z głównych tematów konferencji będzie offshore wind, czyli morska energetyka wiatrowa. To właśnie na Bałtyku realizowane są dziś największe projekty energetyczne w historii Polski, warte dziesiątki miliardów złotych. W panelu poświęconym sektorowi offshore wystąpią przedstawiciele najważniejszych firm rozwijających ten rynek: Bartosz Fedurek z PGE Baltica, Janusz Bil z ORLEN Neptun, Damien Lhors z Vestas oraz Christine Healy z Northland Power.

FOT. SEBASTIAN WOŁOSZ

W poprzedniej konferencji wzięli udział najważniejsi reprezentanci branży energatycznej. Teraz będzie tak samo

Dla Pomorza Zachodniego szczególnie ważny będzie wątek local content. Branża od kilku lat podkreśla, że sukces offshore nie powinien ograniczać się wyłącznie do produkcji energii. Kluczowe jest budowanie krajowego łańcucha dostaw, rozwój portów, stoczni, firm produkcyjnych i sektora usług. To właśnie od udziału polskich przedsiębiorstw zależy, jaka część wielomiliardowych inwestycji pozostanie w krajowej gospodarce. Eksperci wskazują, że rozwój offshore wymaga dziś jasnej strategii wzmacniania polskiego udziału w dostawach i usługach dla sektora morskiej energetyki wiatrowej.

Nie mniej istotna będzie dyskusja o energetyce wiatrowej na lądzie. W części onshore wystąpią przedstawiciele największych grup energetycznych oraz sektora finansowego, w tym prezes PKO BP Szymon Midera, Grzegorz Lot z Taurona, Henryk Mucha z Respect Energy oraz Ireneusz Sawicki z Polenergii. Tematem będą bariery inwestycyjne, finansowanie nowych projektów i wpływ energetyki wiatrowej na konkurencyjność polskiego przemysłu.

Tegoroczna konferencja mocno akcentuje również problem dezinformacji wokół transformacji energetycznej. Według danych przywoływanych przez PSEW aż 70 proc. Polaków zetknęło się z fałszywymi informacjami dotyczącymi energetyki. Branża alarmuje, że kampanie dezinformacyjne coraz częściej stają się narzędziem walki gospodarczej.- W całej Europie projekty energetyki wiatrowej warte miliardy euro są wstrzymywane lub anulowane - często pod wpływem protestów i kampanii opartych na dezinformacji. Skutki są alarmujące: wolniejsze tempo rozwoju rodzimych OZE i wyższe ceny energii dla europejskich konsumentów - tłumaczy Małgorzata Żmijewska-Kukiełka, prezes Green Transition Hub.

MATERIAŁ INFORMACYJNY ORANGE 0811532323

# Orange zwiększa dostępność najszybszego światłowodu! Już 112 miast w zasięgu, także w naszym województwie

**Orange Polska dalej przyspiesza rozwój swojej sieci i udostępnia ultraszybki Orange Światłowód o prędkości do 8 Gb/s kolejnym użytkownikom. Od dziś z tej opcji mogą korzystać mieszkańcy 62 nowych miast. W praktyce to aż 3,1 mln gospodarstw domowych i firm w zasięgu. A na start dostawca oferuje najwyższą prędkość za 0 zł przez pierwsze 12 miesięcy. To kolejny etap rozbudowy infrastruktury światłowodowej, dzięki której szybki internet staje się dostępny dla coraz większej liczby użytkowników w całej Polsce.**

Internet o prędkości 8 Gb/s w naszym województwie jest już m.in. w Szczecinie, Koszalinie i Policach. Teraz pojawił się także m.in. w Kołobrzegu. Dostęp do usługi łącznie obejmuje już 112 lokalizacji w całym kraju! To jednak nie koniec, bo operator zapowiada dalszą rozbudowę sieci i zwiększanie dostępności usługi w kolejnych miejscowościach, odpowiadając tym samym na rosnące potrzeby użytkowników. Na stronie operatora można sprawdzić czy nasz adres jest w zasięgu.

**Ultraprędkość dla każdego**
Ultraszybki Orange Światłowód to rozwiązanie dla tych, którzy nie uznają kompromisów – zarówno w pracy, jak i rozrywce. Sprawdzi się u osób pracujących zdalnie, twórców treści, fanów streamingu, graczy i entuzjastów e-sportu. Bez problemu poradzi sobie też z technologiami VR i AR w najwyższej jakości. Z kolei dla firm to gwarancja stabilnego i wydajnego łącza, niezbędnego w codziennym funkcjonowaniu. Duża przepustowość łącza pozwala na komfortowe korzystanie z wielu urządzeń jednocześnie bez utraty jakości połączenia. To istotne szczególnie w domach i biurach, gdzie z internetu korzysta równocześnie wiele osób.

**Rok korzystania bez opłat**
Nowi klienci indywidualni i biznesowi, którzy zdecydują się na Orange Światłowód 8 Gb/s, mogą skorzystać z promocji, w ramach której przez pierwszy rok korzystania z usługi nie zapłacą za abonament. Oferta obejmuje różne konfiguracje: sam światłowód, pakiet ze Światłowodem i Extra TV, opcję z abonamentem komórkowym oraz pełne pakiety łączące wszystkie usługi. Dla firm przygotowano dodatkowo m.in. wsparcie IT, stały adres IP czy usługi backupu danych. To dobra okazja, by przetestować możliwości ultraszybkiego internetu i jednocześnie skorzystać z dodatkowych usług na korzystnych warunkach. Promocja pozwala zapoznać się z pełnymi możliwościami usługi bez ponoszenia kosztów abonamentowych przez pierwsze 12 miesięcy. Dzięki temu użytkownicy mogą sprawdzić, jak światłowód sprawdza się w codziennym użytkowaniu zarówno w domu, jak i w firmie.

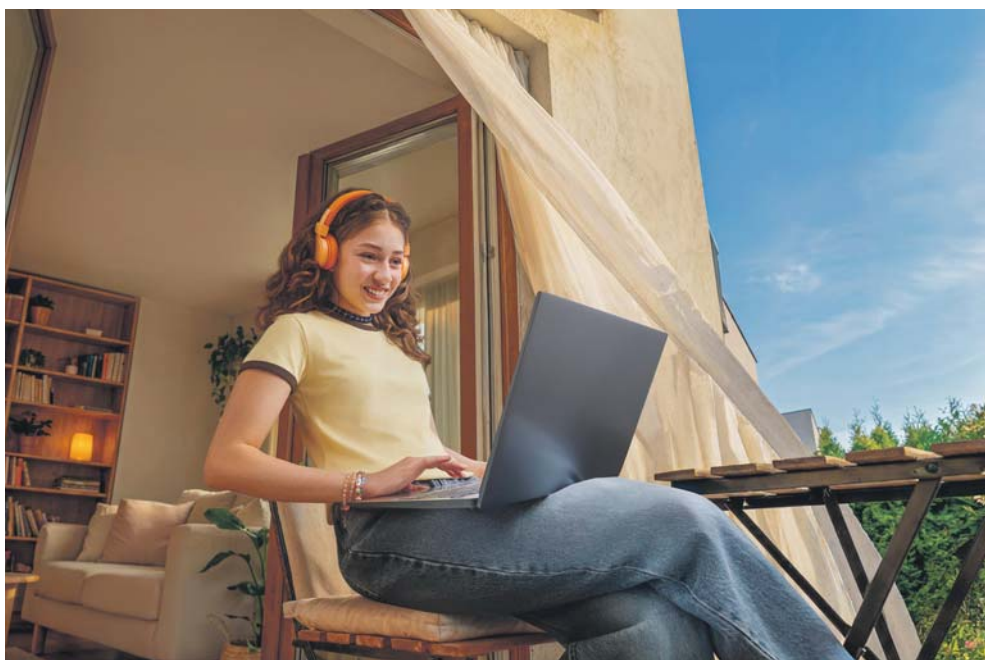

**Wi-Fi 7 dla jeszcze lepszej wydajności sieci**
Orange zachęca także do rozszerzenia domowej lub biurowej sieci o wzmacniacz Wi-Fi 7. W połączeniu z szybkim światłowodem zapewnia on jeszcze lepszą wydajność, większą stabilność i sprawniejsze działanie sieci, nawet przy dużym obciążeniu i wielu urządzeniach jednocześnie. Wzmacniacz Smartbox Wi-Fi 7 można wypożyczyć za 4,99 zł miesięcznie. Jest dostępny na każdym etapie trwania umowy i we wszystkich kanałach sprzedaży.
Co ważne, można korzystać nawet z trzech takich urządzeń w ramach jednego światłowodu (każde rozliczane osobno), co pozwala zapewnić stabilny internet w całym domu lub biurze. Rozwiązanie to szczególnie dobrze sprawdza się w dużych mieszkaniach i domach, gdzie sygnał Wi-Fi musi pokonać większe odległości i przeszkody. Dzięki temu użytkownicy mogą cieszyć się stabilnym i szybkim połączeniem w każdym pomieszczeniu!

eprasa.pl 7eb27fea72

# Zapowiedź istnienia do końca świata?

Artur Bogacki

**Wieczysta Kraków w kilka lat przeszła niesamowitą sportową drogę od ligi regionalnej do elity. Od początku wzbudzała skrajne emocje. Dziś wylewa się mikstura kpin i gratulacji, do tego pytania o przyszłość. No to Polsko, poznaj Wieczystą Kraków**

Zacznijmy od nazwy, „Wieczysta" to nie zapowiedź istnienia do końca świata i jeden dzień dłużej. To po prostu historyczne osiedle i zarazem popularny rejon Krakowa.

### Budowana za prywatne miliony

Wieczysta założona została w 1942 r. Piłkarski klub sportowych sukcesów większych nie miał, w XXI w. grał głównie w klasie okręgowej Kraków (5.-6. poziom w kraju, obecnie siódmy), przez dwa lata nawet w niższej klasie A (ostatnio w 2016 r.).

Awans do Ekstraklasy w 2026 r. nie byłby możliwy bez wsparcia Wojciecha Kwietnia. Biznesmen z Krakowa, m.in. właściciel sieci aptek Słoneczna, na drużynę w ciągu ostatnich kilku lat wyłożył grube miliony. Ile? Trudno ocenić, to tajemnica. Szacuje się, że budżet klubu w minionym sezonie I ligi wynosił około 50 milionów złotych (a tyle to nie ma wiele ekip z Ekstraklasy). W dużej mierze to z prywatnych środków zmodernizowano obiekty Wieczystej. Przypomnijmy, że sam Kraków - w odróżnieniu od wielu innych miast - nie dotuje profesjonalnych drużyn z publicznych środków.

Piłkarze Wieczystej są sowicie opłacani. Według nieoficjalnych informacji w tym sezonie widełki płacowe w I lidze to 60-150 tys. zł miesięcznie, czyli na wysokim ekstraklasowym poziomie. No bo jak namówić na przykład byłego reprezentanta Polski do tego, by przyszedł do, powiedzmy, III ligi, skoro dostałby pracę na wyższym poziomie? Oczywiście przebicie oferty kontraktu.

Z anegdotek - jeden z zawodników odszedł z ekstraklasowego klubu, gdzie zarabiał 30 tys. zł miesięcznie, do III-ligowej Wieczystej, bo tu dostał też 30 tys., ale w euro...

### Bardzo szybka droga do Ekstraklasy

Z okręgówki do Ekstraklasy klub doszedł w 7 lat. W 2019 r. rozpoczęła się już konkretna budowa „wielkiej Wieczystej". Zatrudniono uznanego trenera Przemysława Cecherza, ściągnięto na ten poziom kolejnych zawodników z zapisanymi w piłkarskim CV wyższymi ligami. W tamtym sezonie nie udało się wywalczyć awansu, bo z powodu pandemii rozgrywki skrócono po rundzie jesiennej. A na półmetku Wieczysta, choć niepokonana, zajmowała 2. miejsce w tabeli, za Garbarnią II Kraków i obeszła się smakiem.

FOT. ANNA KACZMARZ

Kraków ma trzy kluby w Ekstraklasie. Od nowego sezonu występować będą jednocześnie trzy kluby: Cracovia, Wisła Kraków i Wieczysta Kraków

Później było już niemal bezbłędnie, dłuższy postój przytrafił się tylko raz - w III lidze, bo w pierwszym sezonie na tym szczeblu nie udało się zdobyć awansu. Potem już drużyna co roku pokonywała poszczególne szczeble - w trzy lata dotarła z III ligi do Ekstraklasy, co w obecnym futbolu w naszym kraju jest sytuacją bez precedensu.

### Medialny szum wokół Wieczystej. Peszko twarzą projektu

Taki marsz na szczyt „nie mógł" odbyć się po cichu. Skoro do klasy okręgowej ściąga się znane nazwiska ze świata futbolu, to o klubie musi być głośno. Już w 2020 roku niemal sięgnięto sufitu, po tym jak znany z Ekstraklasy i reprezentacji Polski Sławomir Peszko zaczął biegać w koszulce Wieczystej po boiskach „okręgówki" (a dwa lata wcześniej był z kadrą na MŚ). Wkrótce dołączył inny były kadrowicz Radosław Majewski.

Zresztą Peszko do tej pory jest „twarzą" tego projektu - był piłkarzem, trenerem, dyrektorem, a obecnie jest wiceprezesem ds. sportowych.

Na tym nie koniec. W III lidze (czwarty poziom) hitami było sprowadzenie byłych reprezentantów Polski Michała Pazdana (dotrwał do awansu do Ekstraklasy) i Jacka Góralskiego (w zimie został wystawiony na listę transferową). „Ligowców" było zresztą więcej, m.in. od III ligi gra Rafał Pietrzak (też był w reprezentacji). Pozyskano Thibaulta Moulina, który z Legią walczył w Lidze Mistrzów (a nawet strzelił bramkę Realowi Madryt). Przed tym sezonem dołączyli Carlitos (był król strzelców Ekstraklasy) czy Lucas Piazon, mający na koncie występy w Chelsea.

### Skrajne emocje

Taki pomysł na budowę drużyny w niższej lidze - przez pompowanie w nią milionów, „podbieranie" zawodników innym klubom i wymienianie co roku kilkunastu piłkarzy na „atrakcyjniejszych" - oczywiście musiał spotkać się z falą hejtu. W teorii to dobra metoda do szybkiego osiągnięcia celu. Zderzenie z rzeczywistością to weryfikuje - bo który klub w Polsce, nawet mając duży budżet, tak szybko dostał się do Ekstraklasy? Niektórym nie udaje się to przez lata.

Krytycy co rusz wieścili rychły koniec tego projektu, bo główny sponsor rzekomo miałby szybko stracić zainteresowanie. Wodą na młyn hejterów było to, że zespół nie zawsze błyszczał, a awans w dwóch ostatnich sezonach uzyskiwał nie bezpośrednio, a po barażach, wręcz tylnymi drzwiami.

Gorąco w przestrzeni medialnej zrobiło się zwłaszcza teraz, tuż przed decydującą walką o Ekstraklasę. Kwiecień miał w planach mocniejsze zainwestowanie w Wisłę, co oznaczałoby przykręcenie kurka z kasą dla Wieczystej, ponoć nawet po awansie (zespół miałby grać w lidze regionalnej). Na mocniejszą współpracę z „Białą Gwiazdą" ostatecznie się nie zanosi, co zresztą już udało nam się potwierdzić.

A więc Wieczysta ma pokazać się w Ekstraklasie. Pewnie na bogato...

### Bardzo gorący stołek trenerski

Stołek w Wieczystej był gorący. Cecherz za pierwszym razem zwolniony został - to wniosek nieoficjalny - bo w wywiadzie powiedział coś, co nie spodobało się władzom klubu. Przy drugim podejściu rozstano się z nim w ostatnim sezonie, gdy będąca beniaminkiem Wieczysta zajmowała w tabeli... 2. miejsce. Tu z kolei problemem miał być brzydki styl gry.

Za „wrażenie artystyczne" pracę szybko stracił też w tym roku Gino Lettieri. Włoski trener poprowadził drużynę w jednym sparingu i ledwie trzech meczach ligowych. Trudniejszy okres wynikowo był też za czasów Kazimierza Moskala, którego niektórzy dziennikarze już zwalniali, a on ostatecznie wprowadził zespół do elity.

### Stadion bez licencji, ale z wyjątkowym widokiem

Domem Wieczystej jest stadion przy ul. Chałupnika. Wraz kolejnymi awansami obiekt dostosowywany był do wyższych lig, ale pewnych wymogów nie dało się już zrealizować w tak krótkim czasie. Ostatnie mecze ligowe u siebie zespół rozgrywał rok temu, w II lidze. Powstał projekt nowoczesnego stadionu, lecz miastu, które jest właścicielem terenów, zabrakło na to pieniędzy (mówiło się nawet o koszcie na poziomie 140 mln złotych). Pomysł upadł i na razie nie ma co liczyć, by Wieczysta grała u siebie.

W I lidze zespół występował w Sosnowcu, baraże miał na stadionie Wisły. To właśnie także ten drugi obiekt zgłosił do licencji na Ekstraklasę. Ale to jeszcze nie znaczy, że tam zagra.

Ciekawostka - siedząc na trybunie przy Chałupnika, widać charakterystyczny, wysoki budynek położonego po sąsiedzku Kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej.

### Wkrótce pewnie za „dyszkę"

W czasach „ery Kwietnia" w ligach regionalnych, a także w II lidze (czyli już na szczeblu centralnym), wstęp na mecze Wieczystej - rozgrywane wówczas przy Chałupnika - był dla kibiców bezpłatny. Drugiego takiego klubu w Polsce chyba nie ma. Na spotkania w Sosnowcu w I lidze opłata za wejściówkę była symboliczna - 1 złoty. Tak samo postąpiono podczas gry w barażach na stadionie Wisły.

Już teraz się słyszy, że w Ekstraklasie cena również ma być promocyjna (stawiamy, że pewnie 5-10 zł), dużo niższa niż w innych klubach.

### Wieczysta i jej sponsor „nie lubią" dziennikarzy

Jeśli chodzi o współpracę z mediami, Wieczysta jest specyficzna. Inne kluby organizują konferencje przed sezonem, także przed poszczególnymi meczami - czy to na terenie klubu, czy w formule online. W Wieczystej tego nawet w I lidze nie było! Jedyne spotkanie z dziennikarzami w ciągu minionego sezonu poświęcone było ogłoszeniu współpracy ze sponsorem (tym „słynnym" z branży kryptowalut).

Żeby była jasność - warunki pracy dziennikarzy na meczach są bez zarzutu, a umówienie rozmowy z danym piłkarzem też nie jest problemem. Niemniej jednak do przyjętych ogólnie standardów - i takiej formy promocji - klub jeszcze w pełni się nie rozwinął.

Mediów unika także główny sponsor. Wojciech Kwiecień bardzo ceni prywatność, wywiadów nie udziela, nie ma go w mediach społecznościowych. A po publikacji zdjęć zgłasza sprzeciw, przysyłając pismo od prawnika z prośbą o usunięcie fotografii... To zupełnie inne podejście niż choćby u szefa Wisły Jarosława Królewskiego, z którym zresztą prywatnie się przyjaźnią.

### Hymn na religijną nutę

Wieczysta ma swój hymn! Ułożył go będący przez lata spikerem Janusz Malicki, sam wykonywał go przed meczami w ligach regionalnych. Co ciekawe, warstwa melodyczna to religijna pieśń „Czarna Madonna". Autor uzyskał nawet specjalną kościelną zgodę na jej wykorzystanie.

Po tylu awansach początek trochę się już zdezaktualizował, bo klub się rozrósł: „Jest w Krakowie przy Meissnera mały klubik, każdy wie / Jego barwy żółto-czarne, a Wieczysta on się zwie".

Refren do Ekstraklasy nadal pasuje: „Hej, Wieczysta, hej, Wieczysta, Ukochany klubie nasz, W każdym meczu piłki nożnej Ty wspaniale już nam grasz!"

©℗

AUTOPROMOCJA 0011530461

ORGANIZATOR
GŁOS Szczeciński
GS 24.pl

PARTNER LOKALIZACYJNY
GMINA RESKO
CKSiR w Resku

PATRON
STAROSTWO POWIATOWE W ŁOBZIE
POWIAT ŁOBESKI

PARTNER WSPIERAJĄCY
Dino EVENT

eprasa.pl 7eb27fea72

# POLSKA *i* ŚWIAT

**SZKOLENIA WOJSKOWE**

**Dzisiaj rusza kolejna edycja programu „Wakacje z wojskiem" – dobrowolnych, bezpłatnych szkoleń wojskowych przede wszystkim dla osób w wieku 18-35 lat. Zgłoszenia można składać przez internet, telefonicznie lub osobiście w Wojskowych Centrach Rekrutacji. Jak przypomniało MON, tegoroczna edycja programu obejmuje trzy turnusy po 27 dni każdy, organizowane w blisko 90 lokalizacjach w całej Polsce.**

*„Myślenie spiskowe towarzyszy człowiekowi od wieków, a na przestrzeni ostatnich stu lat utrzymuje się na podobnym poziomie*

**dr Michał Kosakowski**, psycholog z UAM

## KRÓTKO

**WARSZAWA**

### Dwie osoby zginęły w wypadku

**Zgłoszenie o zdarzeniu wpłynęło na policję w sobotę około godz. 19.30-19.40. Funkcjonariusze, którzy przybyli na miejsce, ustalili, że kierujący samochodem marki Honda, jadąc w kierunku Warszawy, z pasa przeznaczonego do skrętu w prawo wykonał manewr skrętu w lewo lub zawracania, doprowadzając do zderzenia z Audi.**

**W wyniku uderzenia jadące z dużą prędkością Audi zostało wyrzucone w górę i uderzyło w znak i sygnalizację świetlną. Samochód został rozerwany na dwie części, a jego fragmenty uszkodziły dwa samochody: Toyotę oraz Forda jadące przeciwległym pasem ruchu.**

**Audi podróżowało trzech mężczyzn w wieku od 22 do 24 lat. Dwóch z nich – 22- i 23-latek – zmarło mimo udzielonej pomocy medycznej po przewiezieniu do szpitala. Trzeci poszkodowany walczy o życie.**

**Kierujący Hondą 37-letni obywatel Turcji był trzeźwy. Został zatrzymany przez policję.**

**KRAKÓW**

### 25. Wielka Parada Smoków

FOT. ŁUKASZ GAGULSKI

**15 wielkogabarytowych smoków animowanych na barkach, widowisko opowiadające o zaginionym smoczym jaju i pokaz dronów – tak wyglądała 25. Wielka Parada Smoków, która odbyła się w sobotę późnym wieczorem nad Wisłą w Krakowie. Wydarzenie zgromadziło na bulwarach tłumy widzów.**

**WŁOCŁAWEK**

### Wypadła z okna na XI piętrze

**Do wypadku doszło w piątek ok. godziny 10 przy ul. Wiejskiej we Włocławku. Jak podała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej we Włocławku, pięcioletnia Zosia przebywała w mieszkaniu z 21-letnią matką Wiktorią D., która spała i była pod wpływem alkoholu. Wyniki badań matki wykazały około promila alkoholu w organizmie i ich wartość była rosnąca. Rzeczniczka zaznaczyła, że według bardzo wstępnych ustaleń kobieta mogła znajdować się również pod wpływem narkotyków. Wiktoria D. przyznała się do winy i złożyła obszerne wyjaśnienia. Prokurator wystąpił do Sądu Rejonowego we Włocławku o aresztowanie podejrzanej na trzy miesiące. Sąd nie przychylił się do wniosku o areszt dla kobiety.**

# Kyryło Budanow i jego misja w Polsce. Opinie po spotkaniu

**Dorota Kowalska**
Warszawa

**Dziś zbierze się Kapituła Orderu Orła Białego. Głównym punktem spotkania ma być kwestia odebrania tego odznaczenia prezydentowi Wołodymyrowi Zełenskiemu. Wcześniej w Polsce pojawił się Kyryło Budanow, szef kancelarii prezydenta Ukrainy – druga osoba w państwie.**

FOT. X

**Kyryło Budanow po spotkaniu z ministrem obrony narodowej Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem**

Wygląda na to, że strona ukraińska postanowiła trochę załagodzić sytuację, bo ta na linii Polska – Ukraina jest ostatnio napięta. Wszystko za sprawą decyzji Wołodymyra Zełenskiego o nadaniu jednej z jednostek zbrojnych Ukrainy imię „Bohaterów UPA".

W każdym razie w Polsce pojawił się Kyryło Budanow, szef kancelarii prezydenta Ukrainy, jak mówią „druga osoba w państwie". Budanow spotkał się w Warszawie z wicepremierem, szefem MON Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem, szefem Biura Bezpieczeństwa Narodowego Bartoszem Grodeckim, wiceszefem MSZ Marcinem Bosackim oraz szefem prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej Marcinem Przydaczem.

Ten ostatni stwierdził, że jego sobotnia rozmowa z Budanowem dotyczyła spraw dwustronnych, w tym przede wszystkim tematyki historycznej i problemów wynikających z ostatnich decyzji ukraińskich.

– Przedstawiałem stronie ukraińskiej w odpowiedniej formie polskie stanowisko w tej sprawie. Próba gloryfikacji zbrodniarzy spod znaku UPA spotyka się i będzie spotykać się z twardą reakcją – powiedział PAP minister Przydacz. – Strona ukraińska wskazała, że ma świadomość reakcji, jakie ta tematyka wywołuje w Polsce, i zainteresowana jest dialogiem w sprawie. Zadeklarowałem gotowość do dalszych rozmów i wskazałem na oczekiwania po stronie polskiej, aby taki dialog mógł przynieść pozytywny skutek – dodał prezydencki minister. Ponoć podczas rozmowy nie padły jednak żadne konkrety.

Wcześniej Budanow rozmawiał z Kosiniakiem-Kamyszem. Ten już po spotkaniu podkreślił, że Polska i Ukraina w sprawach bezpieczeństwa są partnerami, jednak „w sprawach historii musimy mówić sobie prawdę, bo tylko tak jesteśmy w stanie budować przyszłość".

Wcześniej Władysław Kosiniak-Kamysz zaapelował do władz Ukrainy o ponowne rozważenie decyzji o nadaniu jednej z ukraińskich jednostek wojskowych imienia bohaterów UPA. W wystąpieniu przesłanym ukraińskim mediom zaznaczył, że państwowa gloryfikacja UPA jest dla Polaków „nie do przyjęcia". Szef MON przyznał, że dla części Ukraińców formacja ta może być symbolem walki z sowieckim zniewoleniem, jednak dla Polaków pozostaje przede wszystkim symbolem zbrodni popełnionych na ludności cywilnej podczas rzezi wołyńskiej.

Z Budanowem rozmawiał także szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Bartosz Grodecki. Spotkanie odbyło się na prośbę strony ukraińskiej. Grodecki zakomunikował, że przedstawił stanowisko prezydenta Karola Nawrockiego w wiadomej sprawie oraz oczekiwania wobec strony ukraińskiej.

O wizytę szefa kancelarii prezydenta Ukrainy w Warszawie dziennikarze zapytali także premiera Donalda Tuska. - Zasugerowałem stronie ukraińskiej, żeby poszukała jakiegoś rozwiązania. Sama doprowadziła do tego problemu, niech szuka rozwiązania - powiedział Tusk.

Szef rządu podkreślił, że nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że w tej chwili cała odpowiedzialność za zaleczenie „niepotrzebnego zupełnie (...) konfliktu interpretacji historycznej" jest po stronie ukraińskiej.

Premier stwierdził też, że uważa reakcję prezydenta Nawrockiego za zupełnie zrozumiałą. – Ja być może inaczej bym zareagował, ale nikt – i mówię to także do ukraińskich przyjaciół – nikt nie podzieli polskiej opinii publicznej ani polskich władz, jeśli chodzi o kwestię wojny rosyjsko-ukraińskiej, ale także jeśli chodzi o historię, o przeszłość – zaznaczył premier.

Bez wątpienia najlepszym rozwiązaniem jest załagodzenie tego zgrzytu na drodze dyplomatycznej, bo jak słusznie zauważył minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski, najbardziej na poróżnieniu Polski z Ukrainą zależy Kremlowi.

PAP

# Polski akordeonista Michał Stochel wygrał 22. edycję Konkursu Eurowizji dla Młodych Muzyków

**Oprac. Anna Nagel**
Armenia

**18-letni polski akordeonista Michał Stochel zwyciężył w 22. edycji prestiżowego międzynarodowego Konkursu Eurowizji dla Młodych Muzyków, która odbyła się w sobotę wieczorem w Erywaniu.**

Stochel zachwycił jury znakomitym wykonaniem III części „Concerto Classico" na akordeon autorstwa Mikołaja Majkusiaka. - Uważam, że Michał zagrał znakomicie. Był błyskotliwy, artystyczny i wykazał się silnym, naturalnym wyczuciem rytmu. Jestem pewien, że czeka go wspaniała przyszłość - ocenił członek jury Narek Hachnazarian.

Po zwycięstwie Stochel zaapelował do innych młodych muzyków, by nigdy się nie poddawali. - Myślę, że to bardzo ważne. Na drodze zawsze będą pojawiać się wyzwania, ale jeśli naprawdę czegoś pragniecie i jesteście gotowi na to pracować, możecie to osiągnąć - przekonywał.

Konkurs Eurowizji dla Młodych Muzyków (Eurovision Young Musicians) jest organizowany przez Europejską Unię Nadawców (EBU) od 1982 roku. Odbywa się co dwa lata, a biorą w nim udział młodzi ludzie w wieku od 12 do 21 lat, którzy wykonują muzykę klasyczną.

W tegorocznej edycji uczestniczyli przedstawiciele 11 krajów. Drugie miejsce zajęła reprezentantka Łotwy, a trzecie - Armenii. Poprzednio polscy muzycy wygrali konkurs w latach 1992, 2000 i 2016. Pod względem liczby zwycięstw Polska zajmuje drugie miejsce, ustępując tylko Austrii. W odróżnieniu od Konkursu Piosenki Eurowizji, której kolejna edycja odbywa się w kraju zwycięzcy obecnej, w przypadku Konkursu Eurowizji dla Młodych Muzyków gospodarz jest wybierany. W sobotę poinformowano, że następna edycja odbędzie się w Lipawie na Łotwie. PAP

eprasa.pl 7eb27fea72

Głos Dziennik Pomorza
Poniedziałek, 8.06.2026

# Strzelanina na festiwalu w Toledo. Wiele osób zostało rannych

**Adam Kielar**
USA

**W sobotę podczas znanego Old West End Festival w historycznej dzielnicy miasta Toledo w stanie Ohio doszło do dramatycznej strzelaniny. Rannych zostało wielu uczestników.**

Incydent miał miejsce około godziny 17.30 czasu lokalnego, kiedy to w pobliżu terenu festiwalu doszło do otwarcia ognia. Kevin Berry, były żołnierz piechoty morskiej, był jednym ze świadków zdarzenia.

Jak relacjonował, po serii strzałów wszyscy obecni natychmiast ukryli się, próbując chronić się przed kulami. Znaleziono co najmniej pięć osób z ranami postrzałowymi w różnych miejscach pobliskiego ogrodu botanicznego. Berry zauważył również porzuconą broń palną w bliskiej odległości.

Reporter CNN przekazał, że rannych zostało co najmniej osiem osób, jednak lokalna policja nie ujawniła dokładnej liczby poszkodowanych ani charakteru ich obrażeń. Władze ciągle poszukują osób, które mogły być zamieszane w tę brutalną strzelaninę.

Motywy sprawców pozostają nieznane, a ich ustalenie jest kluczowe dla rozwiązania tej sprawy.

Strzelanina miała miejsce podczas Old West End Festival, który jest dwudniowym wydarzeniem kulturalnym, przyciągającym mieszkańców Toledo oraz turystów. PAP

FOT. EAST NEWS

Lokalna policja przekazała w komunikacie, że do placówek medycznych trafiło „wiele ofiar"

# Papież w Hiszpanii. Tłumy wiernych słuchają jego słów

**Wojciech Rogacin, Vatican News**
Hiszpania

**W sobotę o godzinie 10.12 samolot z Leonem XIV na pokładzie wylądował na lotnisku w Madrycie. Rozpoczęła się pielgrzymka Ojca Świętego do Hiszpanii. Papież odwiedzi też Barcelonę i Wyspy Kanaryjskie.**

Leon XIV przypomniał, że jest to pierwsza podróż papieża od kilkunastu lat (w 2011 r. był tam Benedykt XVI). - Bardzo się cieszę, że mogę ją odbyć. Bywałem w Hiszpanii wiele razy, ale po raz pierwszy przybywam jako papież z wizytą apostolską - aby spotkać się z wiernymi, celebrować wiarę i głosić przesłanie Jezusa Chrystusa - mówił Ojciec Święty do około 80 dziennikarzy na pokładzie samolotu.

Pozdrowił też całe społeczeństwo Hiszpanii, ponieważ - jak mówił - Kościół ma przesłanie dla każdego, co można dostrzec wyraźnie w encyklice opublikowanej 25 maja.

Papieża na ulicach stolicy witało 150 tysięcy osób. Po przybyciu do pałacu królewskiego w Madrycie i powitaniu przez parę królewską Hiszpanii Ojciec Święty spotkał się z władzami, korpusem dyplomatycznym i przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego.

- Przybywam do was, aby umacniać, dodawać odwagi i inspirować wierzących do odnowionej wierności Ewangelii - mówił Leon XIV. Dodał, że pragnie „zarazem wspierać głębsze pojednanie i współpracę między różnymi środowiskami tego narodu".

FOT. VATICAN MEDIA

Papież spotkał się z tysiącami młodych ludzi na Plaza de la Lima. Mówił, że zadaniem młodzieży jest nadawanie społeczeństwu nowego kierunku i impulsu do przemian, by była „iskrą nowej ludzkości"

Do społeczeństwa hiszpańskiego, które - jak wiele w dzisiejszym świecie - jest naznaczone podziałami, Ojciec Święty przywozi pragnienie jednania i zasypywania podziałów.

Leon XIV wygłosił też mocny apel do władz i przedstawicieli społeczeństwa. - W imię umiłowania prawdy wzywam wszystkich do porzucenia narracji dzielących i polaryzujących waszą rzeczywistość społeczną oraz jej historię, aby przejść od jałowych uproszczeń do owocnego docenienia złożoności. Widzę w tym szczególne powołanie Europy, w której Hiszpania odgrywa pierwotną i fundamentalną rolę - powiedział Ojciec Święty.

**Papież Leon XIV: To nie kultura konfrontacji, lecz kultura spotkania rodzi stabilizację i dobrobyt**

Dodał, że jest to dar, jaki Stary Kontynent może ofiarować światu.

Ojciec Święty wskazał, że nowe technologie stały się sztucznym środowiskiem, w którym nasze fundamentalne wybory wystawiane są na próbę. W tym środowisku zaostrzają się uprzedzenia - ostrzegł papież - a myślenie krytyczne słabnie. Dobro może się jednak przeciwstawić temu zjawisku.

Kulminacją pierwszego dnia pobytu Leona XIV w Hiszpanii było sobotnie, wieczorne czuwanie z młodzieżą na Plaza de la Lima. Ogromne rzesze młodych ludzi - jak mówią organizatorzy, 600 tysięcy osób - zgromadziły się na rozmowie, czuwaniu modlitewnym z papieżem i wspólnej adoracji Najświętszego Sakramentu. Wysłuchali wezwania papieża, by nie lękali się odpowiadać „tak" na Boże wezwanie. A także o tym, że tylko prawda jest trwała, a ideologie się zmieniają. I o świadectwie papieża, który mówił, że kontemplując życie świętych, myślał jako młody człowiek: skoro oni mogli być tacy, to dlaczego mnie miałoby się nie udać?

W niedzielę około 1,2 miliona osób przybyło na mszę w Madrycie, której przewodniczył papież Leon XIV. Po mszy odbyła się procesja z okazji obchodzonej w Hiszpanii w niedzielę uroczystości Bożego Ciała.

# Rosja uderzyła w magazyn zużytego paliwa jądrowego

**Oprac. Alina Mazurska**
Ukraina

**Rosyjski dron uderzył w budynek centralnego magazynu zużytego paliwa jądrowego w obwodzie kijowskim, około 15 km od Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej. Wybuchł pożar.**

„7 czerwca 2026 roku o godz. 2.10 (1.10 czasu polskiego - PAP) odnotowano bezpośrednie trafienie wrogiego uderzeniowego bezzałogowego statku powietrznego w budynek przyjmowania kontenerów Centralnego Magazynu Zużytego Paliwa Jądrowego państwowego operatora elektrowni jądrowych Enerhoatom w pobliżu miejscowości Buriakiwka w obwodzie kijowskim. Odległość od Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej wynosi około 15 km" - przekazał sztab w mediach społecznościowych. Jak zaznaczono, obiekt przeznaczony jest do długoterminowego, bezpiecznego przechowywania zużytego paliwa z reaktorów atomowych typu WWER (produkcji rosyjskiej - PAP) ukraińskich elektrowni jądrowych.

W wyniku uderzenia budynek został częściowo uszkodzony, a na powierzchni około 40 m kw. wybuchł pożar. Ogień ugaszono w ciągu godziny.

Zarówno koncern, jak i sztab przekazały, że według dotychczasowych ustaleń nikt nie zginął ani nie został ranny w zdarzeniu.

„Zespół Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) w Czarnobylu wkrótce odwiedzi obiekt, aby ocenić skutki ataku" - powiadomiła agencja na platformie X.
PAP

# 100 dni wojny USA – Iran. Najważniejsze wydarzenia trwającego od 28 lutego konfliktu

**Oprac. Alina Mazurska**
USA/Izrael/Iran

**Bliski Wschód pogrążył się w kryzysie po atakach USA i Izraela na Iran, na które Teheran odpowiedział uderzeniami na Izrael i państwa Zatoki Perskiej. Zamknięcie Cieśniny Ormuz podniosło ceny surowców i zakłóciło światowy handel.**

Według władz amerykańskich i izraelskich celem ataku było powstrzymanie irańskiego programu nuklearnego, który - ich zdaniem - zbliżał Teheran do możliwości wyprodukowania broni jądrowej. Uderzenia koncentrowały się na niszczeniu potencjału militarnego Iranu oraz wyeliminowaniu kierownictwa państwa i sił zbrojnych, w tym najwyższego przywódcy - Alego Chameneiego.

FOT. PAP/EPA

Teheran po nalotach amerykańsko-izraelskich

W odpowiedzi na zabójstwo Chameneiego sponsorowany przez Iran libański Hezbollah zaatakował Izrael, co doprowadziło do rozszerzenia izraelskiej operacji na Liban.

W atakach USA i Izraela na Iran zginęło około 3,5 tysiąca osób, a ponad 26 tys. zostało rannych - podało irańskie ministerstwo zdrowia. Mimo intensywnego bombardowania irański reżim funkcjonuje, a struktury państwowe nie uległy poważnemu osłabieniu.

Teheran odpowiedział bezprecedensową pod względem skali serią uderzeń na cele w państwach regionu, m.in. w Arabii Saudyjskiej, Bahrajnie, Iraku, Izraelu, Katarze, Kuwejcie, Omanie, Syrii i Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

Ataki te nie spowodowały jednak masowych ofiar ani poważnych zniszczeń. Łącznie zginęło około 30 osób, w tym 13 amerykańskich żołnierzy oraz około 20 izraelskich cywilów, którzy ponieśli śmierć w wyniku irańskich ataków i ostrzału prowadzonego przez Hezbollah.

Z powodu wojny wiele państw regionu zamknęło swoją przestrzeń powietrzną lub znacząco ograniczyło ruch lotniczy. W efekcie odwołano setki połączeń, a na lotniskach w krajach Zatoki Perskiej utknęły tysiące pasażerów, w tym wielu turystów z Europy i Azji.

Iranowi nie udzielili bezpośredniego wsparcia militarnego jego główni sojusznicy: Rosja i Chiny.

Zamknięcie Cieśniny Ormuz doprowadziło do wzrostu cen ropy i gazu, zakłóceń w światowym handlu morskim oraz zwiększenia niepewności na rynkach finansowych. Szlakiem tym w normalnych warunkach transportowanych jest około 20 proc. światowych dostaw ropy naftowej i skroplonego gazu ziemnego (LNG).
PAP

eprasa.pl 7eb27fea72

# 300 - 600 złotych dopłaty do wypoczynku po szczycie sezonu. Kto i gdzie może pojechać?

**Agnieszka Domka-Rybka**
Turystyka

**Bon turystyczny to jednorazowy kod elektroniczny o wartości od 300 - 600 zł na wyjazd do wybranych regionów Polski. Kto będzie mógł starać się o dopłatę do wypoczynku?**

Do podziału jest 6 mln zł. Mowa o nowym programie dopłat „Czek Turystyczny".

Uruchomiło go Ministerstwo Sportu i Turystyki. Pieniądze będzie można dostać od września, ale wszystkie czeki muszą być zrealizowane do 30 listopada 2026 roku.

FOT. FOT. PIXABAY.COM

**Warto odwiedzić np. piękne i klimatyczne Podlasie, gdzie znajduje się aż 150 prawosławnych cerkwi, to największe zagęszczenie świątyń prawosławnych w Polsce**

### Jednorazowy czek. Dla kogo?

Przejdźmy zatem do szczegółów.

W pierwszej edycji programu dopłaty otrzymają turyści odwiedzający następujące województwa przy wschodniej granicy: lubelskie, podkarpackie, podlaskie i warmińsko-mazurskie. Te regiony będą (na tym etapie) priorytetowe.

Jak powszechnie wiadomo, to lokalizacje, które od momentu wybuchu wojny na Ukrainie, odczuwają duży odpływ zainteresowanych. Wolą oni jechać gdzie indziej, daleko od działań wojennych. „Czek Turystyczny" ma więc pomóc lokalnym hotelarzom i prowadzącym pensjonaty odbudować ich bezpieczny wizerunek.

Ponadto jest to wsparcie do wypoczynku dla grup, które mogą, choć, oczywiście, nie muszą mieć ograniczone możliwości finansowe, żeby wyjechać na wakacje poza szczytem sezonu.Dla kogo więc będą dopłaty od 300 do 600 złotych na wyjazd?

To realna - jednorazowa - dopłata 300-600 zł do wakacji dla seniorów 60+ i rodzin z Kartą Dużej Rodziny.

Ministerstwo Sportu i Turystyki podkreśla jednak, że do takich osób kieruje pilotażową edycję „Czeku Turystycznego", natomiast w przyszłości program może zostać rozszerzony o kolejne.

Dodajmy także, że lista konkretnych hoteli i pensjonatów, które zgłoszą się do rządowego programu, pojawi się na jego stronie wraz z uruchomieniem systemu rezerwacji we wrześniu 2026 roku. Tutaj też będzie można wygenerować kod czeku.

### Pobyt na co najmniej dwie doby

Warto podkreślić, że pieniądze nie trafią bezpośrednio do odbiorców, bo są przeznaczone właśnie tylko i wyłącznie na usługi hotelarskie w obiektach uczestniczących w programie.

Trzeba będzie w nich zarezerwować co najmniej dwie doby. I tak na przykład jeśli pobyt będzie kosztował 900 zł, a komuś zostanie przyznana dopłata w wysokości 400 zł, to sam dopłaci 500 zł różnicy.

Czeku nie będzie można wymienić na gotówkę ani wykorzystać w częściach.

Choć dopłaty do wypoczynku będą dostępne we wrześniu, warto już teraz zaplanować taki wyjazd.

Przypomnijmy przy okazji, że to nie są pierwsze dopłaty do wypoczynku. Był już „Polski Bon Turystyczny". Został wprowadzony w 2020 roku, jako wsparcie dla rodzin oraz branży turystycznej, dotkniętej skutkami pandemii Covid-19. Świadczenie wynosiło 500 zł na każde dziecko i mogło być wykorzystane na noclegi oraz usługi turystyczne realizowane na terenie Polski. Bon był dostępny w formie elektronicznej i obsługiwany przez ZUS.

Program cieszył się dużym zainteresowaniem.

W ramach „PBT" zrealizowano miliony płatności w hotelach, pensjonatach oraz gospodarstwach agroturystycznych.

Program zakończył się w 2023 roku.

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJI ZIEMIA I LUDZIE

0011346483

**PRAWDZIWE HISTORIE** CZYSTEGO POWIETRZA

Czyste Powietrze Jest OK

# Program Czyste Powietrze pozwala zadbać o zdrowie bliskich

**Pan Krystian z Przemyśla jest zawodowym wojskowym, bierze udział w misjach pokojowych. Każdą przerwę w wyjazdach poświęca na pracę przy swoim domu jednorodzinnym. W czasie jednej z takich przerw sięgnął po dotację z programu Czyste Powietrze – z myślą o komforcie, ale przede wszystkim o bezpieczeństwie i zdrowiu swojej rodziny.**

**UWAGA, KONKURS!**

Jesteś beneficjentem Czystego Powietrza? Podziel się z nami swoją prawdziwą historią i przekonaj innych do inwestycji w zdrowie i ciepło.
**Wejdź na czystepowietrzejestok.pl**

Co miesiąc do wygrania **hulajnoga elektryczna!**

– Decyzja, którą podjęliśmy z żoną w 2019 r., nie była przypadkowa – mówi nam. – Z roku na rok coraz bardziej dostrzegałem problem jakości powietrza, szczególnie w sezonie grzewczym. Chciałem nie tylko zadbać o zdrowie swoich bliskich, ale również mieć realny wpływ na środowisko, w którym żyjemy. Program Czyste Powietrze dał mi taką możliwość – wsparcie finansowe oraz jasne wskazówki, które pozwoliły mi przeprowadzić potrzebne inwestycje – wyjaśnia.

**W programie dostępne są obecnie następujące formy wsparcia:**

- **dotacja** – przyznawana przez wojewódzki fundusz ochrony środowiska i gospodarki wodnej (WFOŚiGW); wniosek można złożyć za pośrednictwem gminy, jeśli prowadzi ona punkt konsultacyjno-informacyjny dotyczący programu. Wypłacana jest w całości lub maksymalnie w trzech częściach, po złożeniu wniosku o płatność i udokumentowaniu realizacji przedsięwzięcia;
- **dotacja z prefinansowaniem** – dostępna dla podwyższonego i najwyższego poziomu dofinansowania. Środki wypłacane są zaliczkowo przed rozpoczęciem inwestycji, na podstawie dyspozycji wypłaty zaliczki złożonej przez beneficjenta wraz z fakturą zaliczkową wystawioną przez wykonawcę inwestycji. Dotacja z prefinansowaniem dostępna jest tylko przez operatora programu.

Obecnie w programie Czyste Powietrze dostępni są operatorzy – gminy lub WFOŚiGW – wspierający beneficjentów w uzyskaniu i rozliczeniu dotacji. Ich pomoc jest obowiązkowa przy najwyższym poziomie dofinansowania i prefinansowaniu. Operator pomaga przejść przez procedury, ale nie przejmuje odpowiedzialności za inwestycję ani wybór wykonawcy. Po szczegóły warto sięgnąć do strony programu: czystepowietrze.gov.pl.

**Rekuperacja – cenny dodatek**

Pan Krystian wystąpił wówczas o dotację na piec gazowy z rekuperacją. W obecnej edycji programu nie można już dostać wsparcia finansowego na piec na gaz. Finansowanie może objąć piec na pellet, piec zgazowujący drewno i pompę ciepła. Warto jednak pomyśleć o wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła, czyli rekuperacją. Taka wentylacja – o ile spełnimy odpowiednie warunki – może być finansowana z programu w istniejących domach.

Na czym to polega? Rekuperator to urządzenie, w którego sercu znajduje się wymiennik ciepła. Pobiera on energię cieplną z powietrza wywiewanego z domu i przekazuje ją do świeżego powietrza z zewnątrz. Dzięki temu zimne powietrze nawiewane do wnętrza jest już wstępnie podgrzane. Rekuperacja działa też latem, tylko odwrotnie. Powietrze wywiewane z domu jest chłodniejsze niż temperatura na zewnątrz. Wymiennik ciepła odbiera ten „chłód" i dzięki temu powietrze nawiewane do domu jest schładzane.

Pan Krystian swoją dotację z Czystego Powietrza przeznaczył też na ocieplenie domu oraz wymianę okien i drzwi na energooszczędne. – Dzięki udziałowi w programie udało się znacząco poprawić efektywność energetyczną mojego domu. Wymiana źródła ciepła oraz modernizacja instalacji przełożyły się nie tylko na mniejsze zużycie energii, ale również na niższe rachunki. Co jednak najważniejsze – odczuwalna jest poprawa jakości powietrza, zarówno wewnątrz domu, jak i w jego najbliższym otoczeniu – tłumaczy. – Zachęcam każdego, kto jeszcze się waha, aby rozważył udział w tym programie. Moja historia pokazuje, że warto – dodaje.

**Dotacja i dotacja z prefinansowaniem**

Warto przemyśleć radę pana Krystiana. Umowy z beneficjentami w programie mają być podpisywane do 31 grudnia 2030 r. O dofinansowanie mogą występować osoby fizyczne, które są właścicielami lub współwłaścicielami domu jednorodzinnego lub wydzielonego w nim lokalu mieszkalnego z wyodrębnioną księgą wieczystą. Obecnie minimalny okres tej własności musi wynosić 3 lata przed złożeniem wniosku. Wymóg ten nie dotyczy sytuacji spadkowych. Ponadto osoby składające wnioski muszą spełniać kryteria dochodowe określone w programie, a w przypadku najwyższego dofinansowania – także wymogi dotyczące standardu energetycznego budynku. Są to:

- **podstawowy poziom** – do 40 proc. dofinansowania netto (bez VAT, który nie jest kwalifikowany w programie), próg dochodu: 135 000 zł/rok;
- **podwyższony poziom** – do 70 proc. dofinansowania netto, próg dochodu:
  - 2 250 zł/osobę w gospodarstwie wieloosobowym,
  - 3 150 zł w gospodarstwie jednoosobowym,
  - roczny przychód z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej – maksymalnie czterdziestokrotność kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę;
- **najwyższy poziom** – do 100 proc. dofinansowania netto, próg dochodu:
  - 1 300 zł/osobę w gospodarstwie wieloosobowym,
  - 1 800 zł w gospodarstwie jednoosobowym
  - lub otrzymywanie zasiłków (stały, okresowy, rodzinny, specjalny opiekuńczy),
  - roczny przychód z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej – maksymalnie dwunastokrotność kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę,
  - zapotrzebowanie na energię użytkową do ogrzewania w budynku powyżej 140 kWh/m$^2$/rok.

Fundacja Ziemia i Ludzie

czyste powietrze zdrowy wybór

NARODOWY FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA i GOSPODARKI WODNEJ

Niniejszy materiał został dofinansowany ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za jego treść odpowiada wyłącznie Fundacja Ziemia i Ludzie.

eprasa.pl 7eb27fea72

# Mroczne światy, brutalne historie: bez kompromisów

Jerzy Wicher
Szczecin

**Miłośnicy literatury grozy, dark fantasy i nieoczywistych opowieści będą mieli okazję spotkać jednego z najciekawszych niezależnych autorów polskiej sceny fantastycznej. W poniedziałek, 8 czerwca o godz. 18 w filii nr 7 Miejskiej Biblioteki Publicznej przy placu Matki Teresy z Kalkuty 8 odbędzie się spotkanie autorskie z Jarosławem Dobrowolskim – pisarzem, współtwórcą wydawnictwa Sinister Project i autorem książek.**

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Poza literaturą od ponad 25 lat związany jest ze sztukami walki. Jak sam przyznaje, inspiracji szuka nie tylko w książkach i filmach.

Rozmowę z gościem poprowadzi szczeciński autor literatury grozy Przemysław Budziński. Podczas wydarzenia będzie można nie tylko porozmawiać o kulisach powstawania książek, ale także kupić publikacje autora i zdobyć autograf.

Jarosław Dobrowolski od lat konsekwentnie buduje swoją pozycję poza głównym nurtem rynku wydawniczego. Zamiast podążać utartymi ścieżkami, postawił na niezależność i bezpośredni kontakt z czytelnikami. Wraz z Sinister Project stworzył model działania oparty na autorskiej wizji i społeczności odbiorców, którzy cenią literaturę wymykającą się schematom. Jego twórczość trudno zamknąć w jednej kategorii. To połączenie grimdark fantasy, urban fantasy, horroru oraz weird westernu. W świecie kreowanym przez Dobrowolskiego nie ma miejsca na łatwe odpowiedzi, jednoznacznych bohaterów czy bezpieczne historie. Jest za to brutalna rzeczywistość, moralna szarość i atmosfera nieustannego zagrożenia.

Największą rozpoznawalność przyniósł mu cykl „Krwiopijca", obejmujący powieści „Delirium", „Cyjan" i „Ronin". Czytelnicy znają go również z takich tytułów jak „Dziwny Zachód" czy „Zły Samarytanin". To książki, które czerpią zarówno z klasyki fantastyki i horroru, jak i z polskiej tradycji oraz słowiańskiej mitologii. Akcja jego opowieści rozgrywa się w miejscach dobrze znanych czytelnikom – od surowych krajobrazów Bieszczad po mroczne zaułki współczesnej Warszawy – jednak rzeczywistość zawsze skrywa tam coś znacznie bardziej niepokojącego.

Charakterystyczną cechą jego pisarstwa jest realizm. Nawet najbardziej fantastyczne elementy są osadzone w wiarygodnych emocjach i ludzkich doświadczeniach. Nie jest to przypadek. Na co dzień Dobrowolski od blisko dwudziestu lat pracuje jako projektant doświadczeń użytkownika (UX Designer), zajmując się analizą ludzkich zachowań i sposobów podejmowania decyzji. Wiedzę z zakresu psychologii i projektowania wykorzystuje także podczas konstruowania swoich fabuł i bohaterów.

Autor został również laureatem tytułu „Osobowość Roku 2025" w powiecie wyszkowskim.

## POGODA

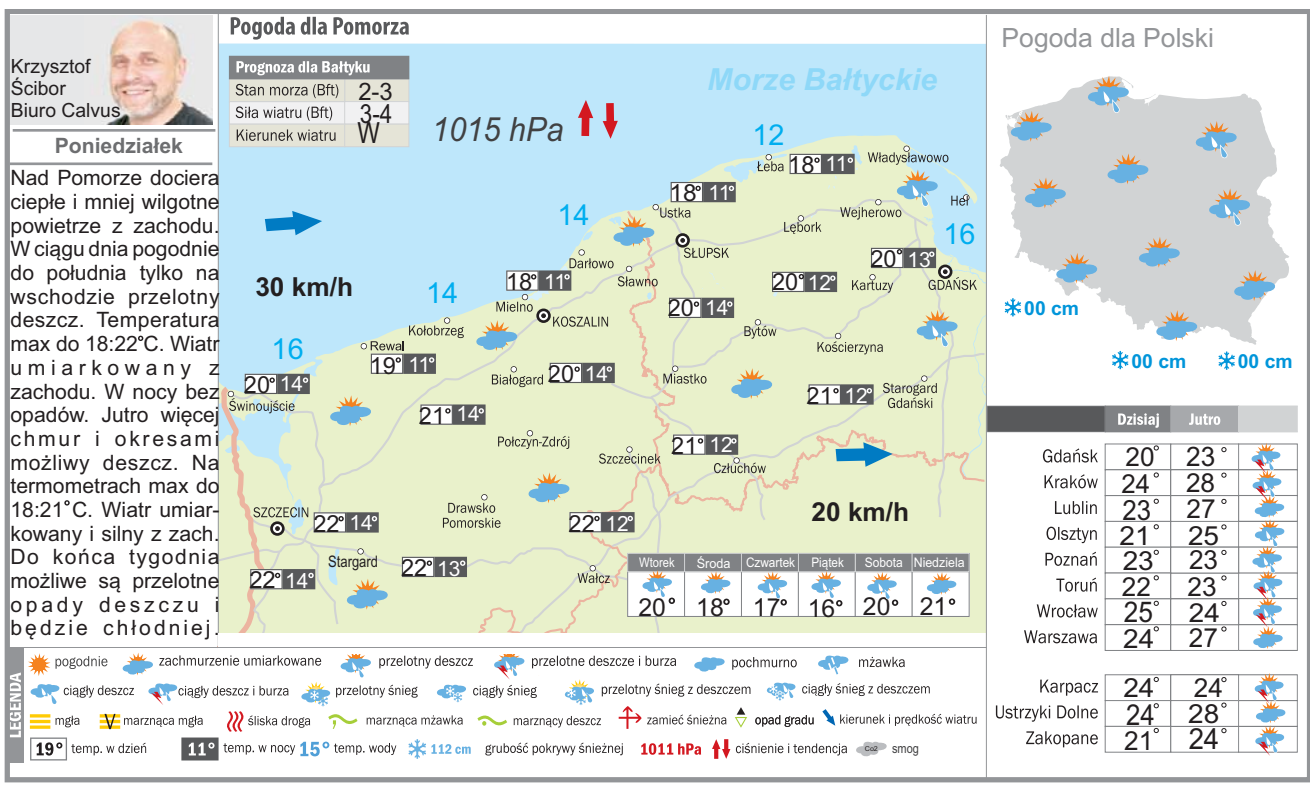


## KRÓTKO

SZCZECIN

### Łza się w oku pewnie zakręci

FOT. ARCHIWUM

**Podczas koncertu Andrzej Szpak i Swietlana Lewicka z towarzyszeniem zespołu instrumentalnego wykonają utwory artystów, którzy znaleźli się w „Złotej Dziesiątce" Festiwalu Młodych Talentów w latach 1961 i 1962. Wielu z tych, wtedy jeszcze bardzo młodych adeptów show biznesu, przez wiele lat, a często do dzisiaj, wiodło prym w polskiej piosence i rozrywce. Podczas koncertu chcemy przypomnieć ich postacie i przeboje. Dom Kultury 13 Muz, godz. 18**

KOSZALIN

### Film, ale też i rapu odrobina

**Aktor Piotr Napierała i reżyser Maciej Buchwald udowadniają swoim wspólnym projektem, że kreatywność nie kończy się dla nich na planie filmowym czy scenie teatralnej. Artyści od kilku lat rozwijają muzyczną działalność, z powodzeniem sięgając po formę rapową i traktując ją jako przestrzeń do twórczych eksperymentów. Na swoim koncie mają już album „Dziarska 26/38" oraz dwuczęściowe wydawnictwo „Kolejna płytka", które zdobyły grono wiernych słuchaczy. Ich twórczość wymyka się prostym gatunkowym definicjom, łącząc humor, autoironię i błyskotliwe obserwacje codzienności. Zamiast stawiać na wizerunek typowych raperów, budują własny, pełen dystansu i luzu świat. Jutro będzie okazja przekonać się o tym na żywo podczas spotkania z artystami organizowanego w ramach Młodzi i Film. Wtorek, Plastelina, godz. 21.30**

SŁUPSK

### Dla młodych poetów z powiatu

FOT. ARCHIWUM

**Cykliczne wydarzenie skierowane do uczniów szkół podstawowych, które kształtuje wrażliwość na język oraz piękno literatury. Konkurs, stwarza młodym uczestnikom możliwość zaprezentowania swoich zdolności oraz pracy nad interpretacją utworów. W ramach konkursu odbywają się dwa turnieje: recytatorski (z podziałem na kategorie wiekowe) oraz poezji śpiewanej. Najlepsi wykonawcy mają okazję zaprezentować się przed profesjonalnym jury. Teatr Rondo, godz. 10**

eprasa.pl 7eb27fea72

Głos Dziennik Pomorza
*Dla kibiców. I nie tylko*

MAGAZYN

# SPORTOWY

**Polka napisała w Paryżu piękną historię. Zaczęła już w kwalifikacjach, ale przebiła się aż do finału i została wicemistrzynią French Open STR. 14**

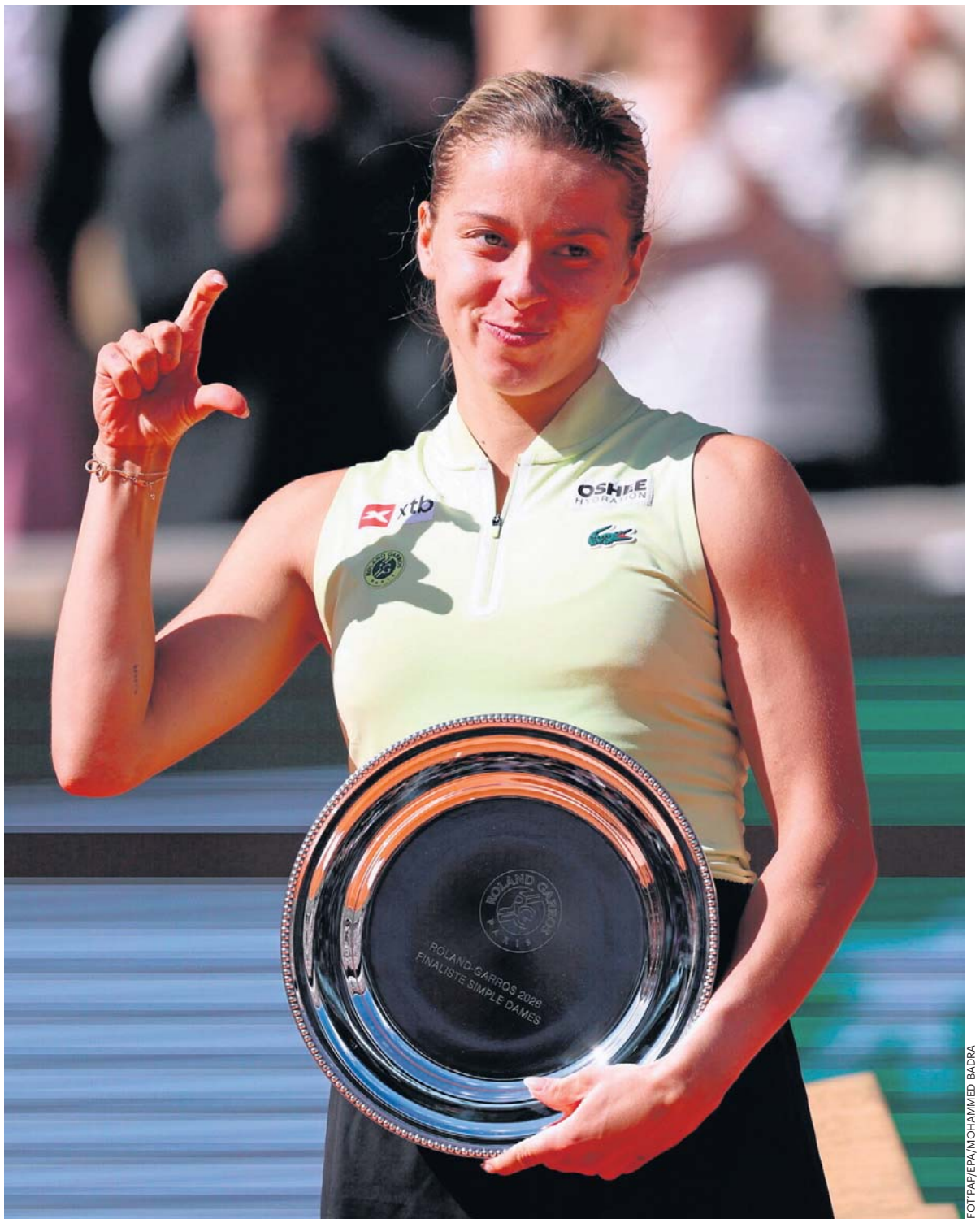


FOT. PAP/EPA/MOHAMMED BADRA

# To była wielka gra niesamowitej Mai

**BARTOSZ ZMARZLIK STANĄŁ NA PODIUM, ALE STRACIŁ FOTEL LIDERA CYKLU SGP STR. 18**

**PKO Ekstraklasa. Lech szaleje na rynku transferowym, Legia czyha na okazje STR. 15**

**W czwartek początek piłkarskiego mundialu. Finaliści sprawdzali formę w sparingach STR. 16**



eprasa.pl 7eb27fea72

**Piłka nożna** Dwa medale dla szczecińskich akademii w Centralnej Lidze Juniorów

# Historyczny medal dla FASE. Pogoń zagra o złoto

**Jakub Lisowski**
sport@gs24.pl

PIŁKA NOŻNA. **Juniorzy młodsi FASE Szczecin zapewnili sobie brązowe medale w kategorii wiekowej do lat 17. To pierwszy medal dla akademii w rozgrywkach CLJ.**

Zespół FASE w grupie zachodniej zajął 2. miejsce. Miał taki sam dorobek punktowy, co Śląsk Wrocław, ale gorszy bilans bezpośrednich spotkań. Pozostała walka o brąz z Jagiellonią Białystok.

Dwumecz rozstrzygnięty został w Szczecinie. FASE do przerwy prowadziło 1:0, ale po zmianie stron zagrało koncert. Wygrało spotkanie 7:1 (bramki strzelali: Oliwier Szkamelski 3, Iwan Kapranow 2, Bartosz Szemis i Antoni Grieger).

Na rewanż do Białegostoku drużyna pojechała pewna siebie, spokojna. Podopieczni Dawida Jeża pilnowali przewagi. Przegrali 1:2 (gol Macieja Rzońcy), ale to oni cieszyli się z brązowych medali na zakończenie sezonu.

FOT. FASE SZCZECIN

Drużyna juniorów młodszych FASE Szczecin z medalami i pucharem

### Trampkarze w finale

Medal mistrzowski mają już zapewniony trampkarze starsi Pogoni Szczecin. Młodzi Portowcy wygrali makroregionalną grupę i w wyniku losowania trafili w półfinale na Stal Rzeszów. Na Podkarpaciu Pogoń przegrała 1:2. Gola dla szczecińskiego zespołu zdobył w doliczonym czasie gry najskuteczniejszy zawodnik zespołu w rozgrywkach Adam Knap. Dawał nadzieję przed rewanżem. W nim Pogoń dominowała, szybko odrobiła straty. W 4. i 18. minucie Knap zdobył dwie bramki, a później do siatki trafiali Patryk Wiśniak (58.) i Marcel Figas (78.). Dla Stali: Wiktor Włodarski (57.) i Oliwier Klepacki (80.).

W najbliższy weekend Pogoń zagra ze Śląskiem w meczu o złote medale. Zespoły wystąpią w Ząbkach.

### Awans Arkonii

Drużyna trampkarzy Arkonii Szczecin zapewniła sobie awans do CLJ U15. Wygrała strefowe kwalifikacje. To pierwszy awans Arkonii w tej grupie wiekowej.

### Smutek juniorów starszych...

O awans do CLJ U19 (juniorów starszych) walczyła Pogoń, ale przegrała na wyjeździe z Arką Gdynia 1:3.

### ... i rezerw

Rozpoczęły się baraże o awans do II ligi piłkarskiej. I rozpoczęły się fatalnie dla... Pogoni II, która musiała liczyć na awans Wikędu Luzino. Zespół z Pomorza przegrał jednak półfinał z KSZO Ostrowiec 1:3 i tym samym przesądził o spadku Pogoni II do IV ligi.©℗

# Hussein Ali zagrał z Hiszpanią

**Jakub Lisowski**
sport@gs24.pl

PIŁKA NOŻNA. **Hussein Ali, obrońca Pogoni Szczecin szykuje się do występu w Mistrzostwach Świata. Ma za sobą udany sprawdzian generalny.**

Jeszcze przed zakończeniem sezonu PKO Ekstraklasy Hussein Ali został nominowany do szerokiego składu Iraku na zbliżające się MŚ w Ameryce Północnej. Na początku ostatniego tygodnia federacja Iraku ogłosiła ostateczny skład i na tej liście znalazł się prawy obrońca Pogoni.

Ali dołączył do Pogoni jesienią 2025. Dostał kilka szans, ale wypadał przeciętnie. Z dużo lepszej strony pokazał się wiosną, choć miał też trochę pecha, gdy w Częstochowie otrzymał czerwoną kartkę. Występy w Pogoni pozwoliły mu utrzymać miejsce w drużynie reprezentacyjnej Iraku. Zagrał w marcowym finale baraży interkontynentalnych z Boliwią.

W końcówce sezonu ligowego Ali wchodził z ławki, ale zaliczał tzw. wejścia smoka. Strzelał bramki Wiśle Płock, a gol z Zagłębiem Lubin był na wagę utrzymania Portowców w elicie. Tym bardziej nominacja dla Aliego była formalnością. Pogoń na jego udziale w MŚ - otrzyma dodatkową premię z FIFA.

FOT. FEDERACJA IRAKU

Hussein Ali (3.) rozegrał w reprezentacji Iraku już 26 spotkań. Przez godzinę grał z Hiszpanią

Hussein Ali rozegrał dotychczas w reprezentacji 26 spotkań, strzelił 1 gola. Tym ostatnim był mecz z Hiszpanią. Niespodziewanie Irakijczycy zremisowali ten mecz 1:1, więc w dobrych humorach polecieli do Chicago. Tam już tak wesoło nie było, a jedną z gwiazd zespołu celnicy przetrzymywali przez kilka godzin. Zawodnik dołączył do drużyny, ale pozostał niesmak.

Irak w MŚ zagra z Norwegią, Francją i Senegalem.

W międzynarodowym składzie Pogoni kadrowiczów, chętnych do udziału w mundialu, jak i byłych reprezentantów było i jest znacznie więcej. Kamil Grosicki (Polska), Attila Szalai i Rajmund Molnar (Węgry), - brali udział w walce o tegoroczny mundial, ale nie przebili się przez eliminacje. Leonardo Koutris (Grecja), Benjamin Mendy (Francja), Linus Wahlqvist (Szwecja), Kellyn Acosta (Stany Zjednoczone), Fredrik Ulvestad (Norwegia) - w swoich kadrach grywali, ale nie w ostatnim okresie.
©℗

# Masa pożegnań w szczecińskiej Pogoni

**Jakub Lisowski**
sport@gs24.pl

PIŁKA NOŻNA. **Wicemistrzowski zespół dziewczyn Pogoni będzie miał nowego prezesa, trenera i skład. Klub szuka też np. dyrektora akademii.**

Która z dotychczasowych zmian jest zaskakująca? Może jedynie ta związana z zespołem pań, które w weekend zakończyły sezon wicemistrzostwem Polski. Odchodzi trener Piotr Łęczyński, z klubem żegnają się kolejne zawodniczki (np. Weronika Szymaszek, Alicja Dyguś i Isabella Cook), a jeszcze z funkcji prezesa zrezygnował Grzegorz Rybiński, który piastował tę rolę od marca. Czemu zdecydował się na taki krok? - Względy osobiste - głosi komunikat.

Szczecin opuszczają też: Adolfo Fuentes Martinez, Gabriel Rojas Ruiz i Jorge Hernando Molini. Pracowali głównie w akademii, ale np. Molini pomagał też bramkarzom pierwszego zespołu Pogoni.

Po 12 latach z Pogonią pożegnał się Patryk Dąbrowski, który pracował jako trener i skaut w akademii. - Dziękujemy mu za zaangażowanie, codzienną pracę oraz wkład w rozwój naszych zawodników i całej Akademii. Życzymy powodzenia w nowych wyzwaniach zawodowych i wielu sukcesów w dalszej pracy - mówi koordynator akademii Maksymilian Rogalski.

FOT. FASE SZCZECIN

Patryk Dąbrowski zaraz po odejściu z Pogoni związał się z akademią FASE, która bazuje na skautingu

Dąbrowski przyczynił się do sprowadzenia do Pogoni m.in. Jakuba Piotrowskiego, Adriana Przyborka, Kacpra Kozłowskiego, Mateusza Łęgowskiego. Na ich transferach Pogoń zarobiła ok. 20 mln euro).

- Za mną wyjątkowy etap zawodowego życia. Przez lata miałem możliwość pracować z wieloma utalentowanymi zawodnikami i świetnymi ludźmi, którzy każdego dnia tworzyli Akademię Pogoni. Dziękuję za zaufanie, wspólnie przeżyte chwile i możliwość uczestniczenia w rozwoju młodych piłkarzy. Trzymam kciuki za dalszy rozwój Akademii i całej Pogoni - podkreśla Dąbrowski.

Są i lepsze informacje dla kibiców Pogoni. Komisja Odwoławcza ds. Licencji Klubowych PZPN pozytywnie rozpatrzyła odwołanie Pogoni i postanowiła uchylić nałożony na klub nadzór finansowy. ©℗

eprasa.pl 7eb27fea72

**Piłka nożna** Finał rozgrywek o Puchar Polski na Pomorzu Zachodnim rozegrano w Niechorzu

# Kluczevia z pucharem i bonusem, ale Wybrzeże było blisko sprawienia niespodzianki

**Jakub Lisowski**
sport@gs24.pl

**Rzutów karnych i wielkiej ulewy potrzebowała drużyna Polski Cukier Kluczevii Stargard, by pokonać Wybrzeże Rewal w finale regionalnych rozgrywek o Puchar Polski.**

Do finału dotarli dwaj trzecioligowcy, więc obyło się bez niespodzianek czy nowej odsłonie bajki o Kopciuszku. Tak był rok temu, gdy o trofeum zagrali juniorzy FASE Szczecin.

Wybrzeże było gospodarzem spotkania, bo tak wyszło z losowania. Faworytem jednak nie było, bo w III lidze spisywało się słabo i już dawno było pogodzone ze spadkiem. Triumf w PP byłby pocieszeniem po nieudanym sezonie.

Kluczevia w III lidze spisywała się dużo lepiej i potwierdziła to też w finale. Zespół ze Stargardu dysponuje silniejszym składem, zmiennikami z potencjałem, a jeszcze fani Kluczevii wypełnili jedną z dwóch trybun. W takich okolicznościach Stargardzianie musieli wygrać.

Pierwsza połowa to słabe widowisko. Walka w środku i gol Marcina Gawrona był puentą wydarzeń. Strzał z 20 m, rykoszet i piłka wpadła do siatki.

Wybrzeże długo zabierało się za to, by jakoś odpowiedzieć. Nie miało jednak argumentów, grało zbyt ostrożnie i dopiero w samej końcówce - po rzucie z autu - przypadek, strzał w słupek.

Druga połowa miała być ciekawsza i była. Kluczevia świetnie rozpoczęła, bo do siatki trafił Kacper Pietrzak, a później długo kontrolowała grę. W końcówce moment rozkojarzenia i w minutę kompletnie zmieniła się sytuacja. Na listę strzelców wpisali się Filip Balcewicz (samobójcze trafienie w 83.) oraz Wiktor Kurzawa (84.).

Zespoły chciały zakończyć mecz bez dogrywki, ale brakowało skuteczności. Podobnie było w dodatkowych 30 minutach. Wybrzeże miało świetną okazję w pierwszej części i sprawiało lepsze wrażenie, ale po zmianie stron dominacja Kluczevii.

Karne. Te dla Wybrzeża rozpoczęły się źle. Próbę spalił Szymon Kurczak, czyli ten, który miał obowiązkowo trafić. Gospodarze w trzeciej serii mogło doprowadzić do remisu, ale znów pudło i Kluczevia chwilę później świętowała.

- Dla nas to jest taki sukces historyczny, bo po raz pierwszy sięgnęliśmy po Puchar ZZPN i fajne jest to, że będziemy mogli się pokazać na szczeblu centralnym i ten mecz rozegrany u nas. Mecz nam się wymknął spod kontroli. Ale co najważniejsze wyszliśmy z tego zwycięsko. Przed karnymi były emocje, bo to loteria. Ale szczęście sprzyjało nam - mówił Patryk Bil, obrońca Kluczevii.

- W tym sezonie pucharowym w każdym meczu byliśmy underdogiem i w każdym meczu dowieźliśmy sukces. Myślę, że w finale postawiliśmy bardzo wysokie warunki i myślę, że przy wyniku 2:2 rywale zwątpili. Szkoda paru sytuacji. Nie ma co jednak płakać, zabrakło nam minimum. Nie byliśmy słabsi w żadnym momencie i pokazaliśmy, że walczymy do końca i jesteśmy bardzo dobrym zespołem. Pomogły nam odpowiednie zmiany, w ofensywie ruszyliśmy. Mieliśmy dużo więcej sił, tworzyliśmy sytuacje, wychodziliśmy spod pressingu. Gdybyśmy strzelili na 3:2 to już byśmy tego nie wypuścili. Karne? Nie lubię ich wykonywać. Niektórzy gorzej to znoszą, a niektórzy lepiej. Liczy się głównie głowa. Przegraliśmy, ale nie ma co się złościć na kolegów z drużyny, bo mogli odmówić strzelania. Każdy z nas dał z siebie wszystko - zapewniał Wiktor Kurzawa, skrzydłowy Wybrzeża.

Kluczevia odebrała puchar, czek na 50 tys. zł, ale przede wszystkim zapewniła sobie udział w I rundzie centralnych rozgrywek Pucharu Polski. Jak dopisze jej szczęście - trafi na jakąś firmową ekipę, a może taką, by powalczyć o awans do kolejnej rundy.

W centralnym PP zagrają też Świt Szczecin (w rundzie wstępnej zagra na wyjeździe z Olimpią Grudziądz) i Pogoń Szczecin. ©℗

**Triumfator Pucharu Polski ZZPN otrzymał 50 tys. zł premii, a przegrany finalista połowę (większość tej sumy przejęli piłkarze)**

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

eprasa.pl 7eb27fea72

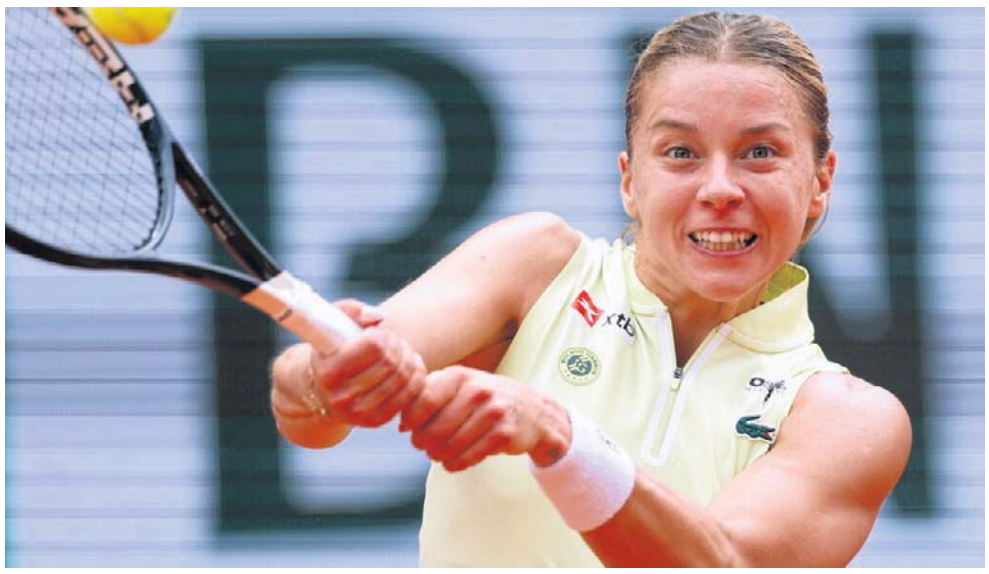
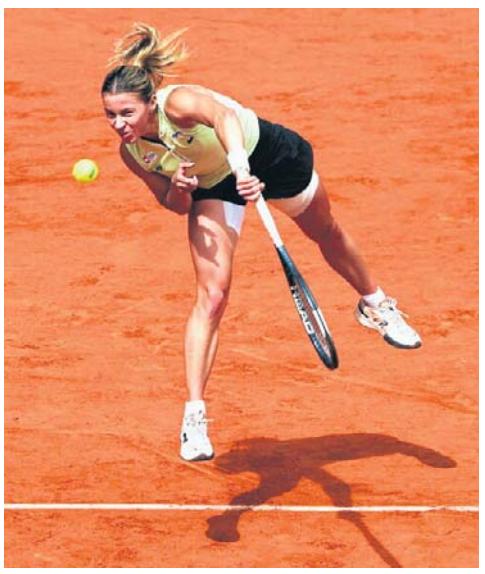

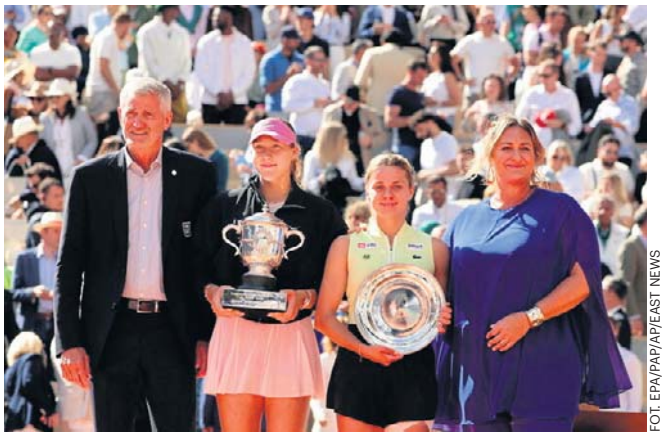

FOT. EPA/PAP/AP/EAST NEWS

**Maja Chwalińska w finale Rolanda Garrosa, mimo że była już potwornie zmęczona trzytygodniowymi zmaganiami w Paryżu – trzema meczami w kwalifikacjach i siedmioma w turnieju głównym – walczyła ostatkiem sił o tytuł z Rosjanką Mirrą Andriejewą. Jej występ oklaskiwał z trybun Brad Pitt. Ostatecznie Polka odebrała paterę wicemistrzyni French Open 2026**

**Tenis** Skromna 24-latka z Dąbrowy Górniczej wyczynem w paryskim szlemie zapisała się w historii

# Maja Chwalińska finałem French Open poruszyła cały świat

**Jacek Kmiecik**
redakcja@polskapress.pl

**Maja Chwalińska została wicemistrzynią French Open, sprawiając jedną z największych sensacji w historii Wielkiego Szlema. Z anonimowej kwalifikantki stała się ulubienicą fanów tenisa na świecie.**

Zajmująca 114. miejsce w rankingu światowym Maja Chwalińska była najniżej notowaną zawodniczką, jaka dotarła do decydującego pojedynku w Paryżu od czasu wprowadzenia listy WTA, a jednocześnie „zdetronizowała" swoją rodaczkę Igę Świątek, która po swój pierwszy z czterech triumfów w tym turnieju ruszyła z 54. pozycji w świecie.

Rówieśniczka Świątek i jej przyjaciółka od dziecka, 24-letnia tenisistka z Dąbrowy Górniczej, choć w wieku juniorek skutecznie rywalizowała z Igą, po wejściu w tenis seniorek „zgasła" z powodu swojej drobnej postury (zaledwie 164 cm wzrostu miało wykluczyć ją z atletycznego sportu wyczynowego) i problemów zdrowotnych (częstych kontuzji), co doprowadziło ją nawet do depresji. Załamanie psychiczne omal nie zakończyło jej kariery, ale wielkie zamiłowanie do tenisa pozwoliło jej po kilku miesiącach otrząsnąć się z marazmu i wrócić na kort, powoli odbudowując formę i ciułając punkty w rankingu.

Kosztowny sport nie dawał jej większych nadziei na przebicie się do czołówki (nie stać jej było choćby na pokrycie startów w prestiżowych turniejach na różnych kontynentach), Maja jednak uparcie pięła się w rankingu z odległych miejsc, odnosząc drobne sukcesy: najpierw w nisko notowanych turniejach ITF, a następnie ważniejszych zawodach WTA.

Przełom nastąpił nagle, w maju tego roku, gdy cierpliwa zawodniczka BKT Advantage Bielsko-Biała niespodziewanie przebrnęła trzystopniowe kwalifikacje w Wielkim Szlemie w Paryżu, a w turnieju głównym z rundy na rundę sprawiała sensację za sensacją, eliminując kolejno mistrzynię olimpijską Chinkę Qinwen Zheng 6:4, 6:0, następnie w takim samym stosunku rozstawioną z numerem 23. Belgijkę Elise Mertens (byłą numer 3 na świecie), półfinalistkę French Open i US Open z 2021 roku Greczynkę Marię Sakkari 1:6, 6:3, 6:2, w 1/8 finału reprezentantkę gospodarzy Diane Parry 6:3, 6:2, w ćwierćfinale rozstawioną z numerem 22 Rosjankę Annę Kalinską 7:6 (7-3), 6:3 i w półfinale kolejną Rosjankę z 25. numerem na liście - Dianę Sznajder 7:6 (7-4), 6-4.

Tenisowy świat przecierał oczy ze zdumienia, widząc poczynania nieznanej Polki, która prezentuje zupełnie nieoczywisty w obecnych czasach tenis, oparty na nienagannej technice, sprycie i wykorzystywaniu błędów rywalek.

Publiczność francuska i cała tenisowa Polska zaczęła kibicować „underdogowi" z Dąbrowy Górniczej, tym bardziej że w 1/8 finału odpadła czterokrotna mistrzyni Rolanda Garrosa, trzecia na świecie Świątek.

Słynna siedmiokrotna mistrzyni Wielkiego Szlema, Amerykanka Venus Williams, komentująca turniej jako ekspert stacji telewizyjnej TNT Sport, porównała Chwalińską do bajkowej bohaterki. - To jak sen: widzieć, jaka jest szczęśliwa, jaka słodka i jak trudno jej w to uwierzyć. Przeszła tak długą drogę, że to prawdziwa historia Kopciuszka - stwierdziła Venus.

Wszystkie oczy zwróciły się na skromną dziewczynę z Polski, która nawet nie miała jednolitego stroju podczas meczów, a zapytana o tego przyczynę, odparła: No cóż, tak naprawdę nie ma w tym żadnej historii. Nie jestem sponsorowana, więc chyba to jest historia. Po prostu noszę to, co mi się podoba, co, szczerze mówiąc, jest bardzo fajne.

Wcześniej wielkie zdziwienie wywołało przyznanie Mai po jednym z meczów w drugim tygodniu turnieju, że po awansie do kolejnej rundy ma problem z przedłużeniem hotelu w Paryżu, bo wprawdzie świetnie zarobi na French Open, ale przelewy na konto wpłyną dopiero po zakończeniu zawodów. Z kłopotu wybawił ją sponsor Świątek, firma Oshee, która rezerwację hotelu na dalszą część French Open wzięła na siebie.

Finał z trzecią z kolei Rosjanką, rozstawioną z numerem 8 Mirrą Andriejewą, miał być zwieńczeniem bajkowej historii z happy endem. Chwalińska, zmęczona trudami trzytygodniowych zmagań w Paryżu (trzy mecze kwalifikacji i siedem turnieju głównego), a także presją powiększającej się w rozmiarach geometrycznych rzeszy sympatyków, nie podołała. Wprawdzie na początku spotkania nawiązała równorzędną walkę z młodszą o 5 lat, ale już otrzaskaną w meczach o najwyższą stawkę Mirrą, ale gdy opuściły ją siły, przegrała seta i w kolejnym oddała pięć gemów rywalce. Dopiero pod koniec meczu się otrząsnęła i wyrwała dwa gemy, kończąc mecz honorową porażką 3:6, 2:6.

**Tak naprawdę nie ma w tym żadnej historii. Nie jestem sponsorowana, więc chyba to jest historia. Po prostu noszę to, co mi się podoba**

- Żałuję, że nie zobaczyliście dzisiaj lepszego meczu, ale Mirra była dziś dla mnie po prostu za dobra, więc to jej wina. Ja dałam z siebie wszystko. Przepraszam. Nigdy nie zapomnę tych trzech tygodni, Paryż na zawsze zostanie w moim sercu - skomentowała Maja swoją jedyną porażkę.

Z trybun odpowiedziało jej gromkie: „Dziękujemy! Dziękujemy!".

Andriejewa doceniła klasę Polki. - Chcę pogratulować Mai tych niesamowitych trzech tygodni. Zakwalifikować się, wygrać tyle meczów i pokonać tyle silnych przeciwniczek - to niesamowite. Wykonałaś niesamowitą pracę. Jesteś bardzo trudną przeciwniczką. Nie chciałabym znowu z tobą grać - powiedziała ze śmiechem.

Mimo porażki w finale, Maja zapisała się w historii światowego tenisa.

©℗

eprasa.pl 7eb27fea72

# Lech idzie na rekord, Legia szuka okazji. A inni?

**Jacek Czaplewski**
redakcja@polskapress.pl

**Piłkarze klubów PKO BP Ekstraklasy przebywają na urlopach. Tymczasem działacze pracują na pełnych obrotach, negocjując transfery. Mistrz Polski, czyli Lech Poznań, wydał już rekordową kwotę.**

Za dwa tygodnie wszystkie drużyny rozpoczną przygotowania do nowego sezonu. Lech Poznań chce jak najszybciej skompletować kadrę. Trudno się temu dziwić, bo w lipcu nie tylko zagra o Superpuchar Polski i zainauguruje ekstraklasę, ale jeszcze rozpocznie szturm na Ligę Mistrzów.

Prezesi Karol Klimczak i Piotr Rutkowski postanowili nie szczędzić na transfery. Gdy Celtic Glasgow poinformował, że nie zejdzie z ceny za Luisa Palmę, aktywowano klauzulę odstępnego wpisaną w umowę wypożyczenia. Tym samym reprezentant Hondurasu został sprowadzony na stałe za 4 mln euro. To najdroższy zakup „Kolejorza" w historii i drugi najdroższy w całej lidze. Piłkarz o wszystkim dowiedział się w Teksasie, bo właśnie tam jego reprezentacja przygotowywała się do hitowego meczu towarzyskiego z Argentyną.

Z medialnych przecieków wynika, że Lech w letnim okienku planuje wydać tyle, ile nigdy dotąd - nawet 10 mln euro. Chce wzmocnić kilka pozycji. Wytypował choćby kilku kandydatów na środek pola, na pozycję sześć lub osiem. Bardzo chce do niego dołączyć reprezentant Słowenii Tamar Svetlin, za którego Korona Kielce oczekuje ponoć aż 3 mln. Połowę mniej wynosi klauzula odstępnego wpisana w kontrakt Niklasa Dorscha ze spadkowicza z Bundesligi, 1. FC Heidenheim. Według Mateusza Borka właśnie ten były reprezentant Niemiec jest dziś mocno brany pod uwagę przy Bułgarskiej.

Legia Warszawa na takie wydatki nie może sobie pozwolić. Po sezonie naznaczonym klęskami, zwłaszcza na krajowym podwórku, zaciska pasa, szukając na rynku okazji. Takie znalazła już u rywali i na zapleczu. Jej najnowszym nabytkiem okazał się... absolwent akademii Legii Łukasz Zjawiński - bo o nim mowa. Przybył po udanym pobycie w pierwszoligowej Polonii Warszawa, która przegrała baraże o udział w PKO BP Ekstraklasie, w barwach której został wicekrólem strzelców Betclic 1 Ligi.

FOT. ADAM JASTRZEBOWSKI/"GŁOS WIELKOPOLSKI"

Reprezentant Hondurasu został sprowadzony na stałe do Lecha za 4 miliony euro

Teraz na celowniku Legii znalazł się inny były gracz „Wojskowych", Bartosz Bereszyński. Doświadczony reprezentant Polski po dekadzie może wrócić na Łazienkowską, o ile w przededniu 34. urodzin postanowi wrócić z Włoch, gdzie dopiero co przegrał walkę o Serie A z Palermo.

W Pogoni Szczecin też nie będzie wielkich szaleństw. Kadrę raczej da się utrzymać, tym bardziej że prezes „Portowców" Alex Haditaghi planuje odrzucać nawet atrakcyjne oferty. Z przyczyn politycznych Kanadyjczyk irańskiego pochodzenia stanowczo odrzucił zapytania izraelskiego Maccabi Tel Awiw w sprawie obrońców drużyny: Leo Borgesa i Dimitriosa Keramitsisa. „Pieniądze muszą ustąpić miejsca sumieniu"- napisał Haditaghi w mediach społecznościowych.

Co słychać w innych klubach? GKS Katowice skorzystał z kolejnej okazji i wyciągnął z rewelacji 1. ligi, czyli Chrobrego Głogów, Szymona Bartlewicza. Z kadry Korony ubyli Władimir Nikołow i Wiktor Popow. Natomiast Widzew Łódź nie przestaje walczyć o Afimico Pululu. Były snajper Jagiellonii Białystok jest rozchwytywany. Trzeba mu zaoferować topową pensję i wysoką premię za sam podpis, interesuje się nim bowiem m.in. belgijskie Cercle Brugge.

We Wieczystej Kraków, sensacyjnym beniaminku, na razie cisza. Działaczom sen z powiek spędza kwestia wyboru stadionu na domowe mecze. Prawdopodobnie będzie to ten przy Reymonta, ale już bez pomocy pracowników Wisły, jak to było w barażach. - Sami mamy za dużo na głowie - przekonuje prezes Białej Gwiazdy Jarosław Królewski, który odmówił gry reprezentacji Ukrainy na stadionie przy ul. Reymonta.

# Zwycięzcy XXVI Pucharu Tymbark wyłonieni. „Lewy" i Urban wręczyli nagrody

**Jacek Kmiecik**
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **XXVI edycja Pucharu Tymbark dobiegła końca. 3 czerwca przed meczem Polska - Nigeria na PGE Narodowym poznaliśmy zwycięzców największego turnieju dziecięcego w Europie.**

W dniach 1-2 czerwca 64 najlepsze drużyny z 16 województw dziewcząt i chłopców w kategoriach wiekowych U-10 i U-12 rywalizowały na Stadionie Hutnika w Warszawie o spełnienie marzeń i grę na płycie głównej stadionu PGE Narodowy. Przed spotkaniem towarzyskim Polska - Nigeria 8 najlepszych zespołów zagrało na murawie PGE Narodowego o zwycięstwo w XXVI edycji Pucharu Tymbark.

Zwycięzcami finałów Ogólnopolskich Pucharu Tymbark zostały drużyny SP Piotrowice (U-10 dziewcząt), SP Kowale (U-10 chłopców), SP 48 UKS Zaspa Gdańsk (U-12 dziewcząt) oraz SMS Stal Rzeszów (U-12 chłopców). Aż w trzech meczach zwycięzców wyłoniły serie rzutów karnych.

W finale kategorii U-10 dziewcząt pomiędzy Brdą Szkołą Rytel a SP Piotrowice po bezbramkowym remisie w serii „jedenastek" skuteczniejsze okazały się piłkarki z Piotrowic. - Jeszcze przed turniejem naszym celem było poprawienie wyniku z ubiegłego roku i awans do najlepszej ósemki. Ten plan zrealizowaliśmy już pierwszego dnia, a później - jak to często bywa - apetyt rósł w miarę jedzenia. Dziewczynki pokazały ogromne zaangażowanie i krok po kroku dotarły aż do finału. Sam występ na tak wspaniałym stadionie był dla nich nagrodą, a zwycięstwo to coś, co trudno opisać słowami. - skomentował sukces swojej drużyny trener SP Piotrowice Kamil Wykręt.

O triumfie w kategorii U-10 chłopców również zdecydowały rzuty karne, w których celniej strzelali reprezentanci województwa pomorskiego - SP Kowale i to oni sięgnęli po puchar.

Seria „jedenastek" rozstrzygnęła także ostatni mecz wielkiego Finału w kategorii U-12 chłopców pomiędzy zespołami z Warszawy i Rzeszowa. Po remisie 1:1 w regulaminowym czasie gry rzuty karne lepiej wykonali reprezentanci SMS Stali Rzeszów i to oni zdobyli wymarzone trofeum. - Kiedy spojrzymy na ostatnie cztery lata, widać, że to efekt naszej konsekwentnej pracy. To dla nas ogromny sukces i potwierdzenie, że idziemy we właściwym kierunku. Sam awans do finału, a tym bardziej końcowy triumf, jest najlepszym dowodem na to, że ten wysiłek przynosi efekty. A jeśli chodzi o PGE Narodowy, to myślę, że jest to dom wszystkich Polaków. Dlatego, mimo że nie jesteśmy z Warszawy, czuliśmy się tutaj jak u siebie - ocenił trener SMS Stali Rzeszów Marcin Skiba.

FOT. PUCHAR TYMBARK/PZPN

Robert Lewandowski, Jan Urban i Karol Czubak gratulują zwycięzcom Pucharu Tymbark

Jedynym finałem rozstrzygniętym w regulaminowym czasie gry było spotkanie w kategorii U-12 dziewcząt. O wyniku zdecydowała bramka Inki Szczepaniak, która zapewniła triumf drużynie SP 48 UKS Zaspa Gdańsk. - To dla nas niesamowite przeżycie, zwłaszcza że po raz trzeci z rzędu awansowaliśmy do Finału Ogólnopolskiego i tym razem udało nam się je wygrać. W naszej drużynie są dziewczynki, które grają tutaj już trzeci raz, a wiele z nich swoją przygodę z piłką rozpoczęło dzięki programowi Playmakers, który stanowi podstawę naszej grupy. Po finale powiedziałem zawodniczkom, że są cudowne i że cieszę się, iż mogłem pomóc im spełnić ich marzenia - powiedział trener SP 48 UKS Zaspa Gdańsk Adam Dembiński.

Zdobywców Pucharu Tymbark uhonorowali między innymi selekcjoner Jan Urban, kapitan reprezentacji Polski Robert Lewandowski, Karol Czubak oraz Tomasz Kędziora. - Puchar Tymbark to coś znacznie więcej niż turniej piłkarski - to pierwsze wielkie emocje, radość z gry i chwile, które zostają w pamięci na całe życie. To także moment, w którym rodzą się poważne piłkarskie marzenia - mówił Urban.

Sponsorem generalnym rozgrywek jest marka Tymbark. XXVI edycja Pucharu Tymbark jest współfinansowana przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Finał Ogólnopolski turnieju odbywa się pod Patronatem Honorowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Karola Nawrockiego. W skład Komitetu Honorowego XXVI edycji Pucharu Tymbark wchodzą Minister Sportu i Turystyki, Minister Edukacji oraz Minister Zdrowia. ©℗

eprasa.pl 7eb27fea72

**Piłka nożna** El Niño może wywołać niebezpieczne burze i zakłócić mundial 2026 w krajach gospodarzy

# Mecz otwarcia mistrzostw świata zagrożony

**Jacek Kmiecik**
redakcja@polskapress.pl

**Mecz otwarcia mistrzostw świata 2026 Meksyk - RPA może zostać zakłócony przez falę upałów wznieconą zjawiskiem El Niño, które ma wywołać niebezpieczne burze w krajach gospodarzy.**

El Niño ma spowodować gwałtowne pogorszenie pogody. W rezultacie znacznie wzrosło ryzyko ulewnych deszczy i burz w rejonie miasta Meksyk, gdzie 11 czerwca odbędzie się spotkanie inaugurujące mundial. Meteorolog Alex Duffus ostrzega przed gwałtownym wzrostem wilgotności tropikalnej, czym przyciągnął uwagę ekspertów.

El Niño to zjawisko pogodowe, które występuje, gdy Ocean Spokojny ociepli się o 1,5 stopnia Celsjusza. Wzrost temperatury o dwa stopnie nazywa się super El Niño. W tym roku Narodowa Służba Meteorologiczna USA przewiduje ocieplenie nawet o trzy stopnie Celsjusza. Synoptycy przewidują, że El Niño rozpocznie się między majem a lipcem i potrwa do lutego 2027 roku.

Chociaż mowa o Oceanie Spokojnym, jest to globalne zjawisko pogodowe, którego skutki i konsekwencje można obserwować na całym świecie po prostu ze względu na jego skalę. To jak efekt motyla, tylko wzmocniony.

El Niño nie jest nowym zjawiskiem i występuje mniej więcej co pięć lat. Jednak super El Niño, spodziewane w tym roku, wystąpiło tylko pięć razy w ciągu ostatnich ponad 70 lat. Nie miało to miejsca od 2015 roku. Najpotężniejsze tego typu zjawisko, odnotowane w 1877 roku, doprowadziło do globalnej suszy i późniejszego głodu, który wg różnych szacunków pochłonął nawet 50 mln ofiar na świecie.

Synoptycy podczas mundialu w Stanach Zjednoczonych, Meksyku i Kanadzie przewidują fale upałów w północnej części USA i na wybrzeżu Pacyfiku, podczas gdy na południu będą występować częste i długotrwałe opady deszczu, które z kolei grożą powodziami.

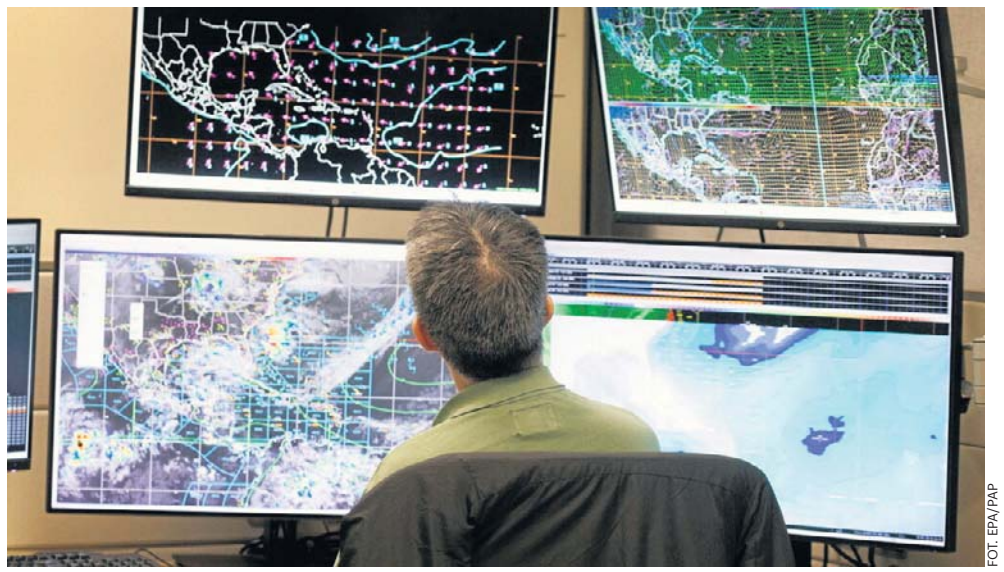

FOT. EPA/PAP

**Meteorolodzy biją na alarm: El Nino może poważnie zakłócić mistrzostwa świata**

Obawy o pogodę podsycają również wspomnienia zeszłorocznych Klubowych Mistrzostw Świata, kiedy były wielokrotnie przerywane przez ostrzeżenia przed burzami i ulewami. Mecz Benfiki z Auckland City został przerwany na 2,5 godziny - dokładnie 137 minut.

Jest jednak mało prawdopodobne, aby podobne zjawisko powtórzyło się podczas mundialu, a przynajmniej nie regularnie, mimo super El Niño i prognoz ulew na południu USA.

Miami jest miejscem, gdzie występują burze i ulewy - np. debiut Lionela Messiego w Interze Miami w 2023 roku został opóźniony o 2 godziny właśnie z tego powodu. Co więcej, lata w południowej Florydzie są niezwykle upalne i wilgotne. Miami będzie gospodarzem 7 meczów, w tym spotkania o trzecie miejsce.

Zagrożona może być również Atlanta, która leży w pd.-wsch. części USA, gdzie jest gorąco i wilgotno, a prognozy przewidują opady. Podobnie jest w Dallas i Houston, gdzie powstały nowe kryte stadiony z klimatyzacją. Organizatorzy uczynili 3 wymienione areny jednymi z głównych miejsc rozgrywek: Atlanta i Dallas będą gospodarzami odpowiednio 8 i 9 meczów, wliczając półfinały, natomiast Houston - 7 meczów.

Największa impreza sportowa na świecie zagrożona jest więc nie tylko przez kwestie polityczne czy organizacyjne (związane choćby z reprezentacją Iranu, która z powodu konfliktu zbrojnego Iranu z USA wymusiła na FIFA zmianę zakwaterowania na Meksyk), ale przez kaprysy pogody. Los meczu otwarcia zależy teraz od tego, czy żywioły i nowoczesne technologie bezpieczeństwa znajdą równowagę. W przypadku pogorszenia się warunków atmosferycznych organizatorzy mogą zostać zmuszeni do podjęcia środków nadzwyczajnych, w tym do przełożenia meczu.

©℗

# Sypnęło niespodziankami w ostatnich sparingach finalistów

**Jakub Jabłoński**
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Za nami próby generalne przed zbliżającymi się mistrzostwami świata. Jak finaliści mundialu wypadli w meczach towarzyskich?**

Szczególnie zaimponowali Norwegowie, którzy na początku zeszłego tygodnia w efektownym stylu rozprawili się ze Szwecją (3:1) - pogromcą Polski w finale baraży o mundial 2026. Skandynawowie zaraz po tym zwycięstwie, ucharakteryzowani na wikingów, wyruszyli na swój pierwszy od 28 lat mundial.

Sparingów na swoją korzyść nie rozstrzygnęły natomiast reprezentacje typowane do końcowego triumfu. Z Hiszpanią zremisował wracający na mundial po 40 latach Irak, w którego składzie znaleźli się piłkarze Pogoni Hussein Ali oraz Cracovii Amir Al-Ammari. Francja z kolei sensacyjnie uległa Wybrzeżu Kości Słoniowej. A Algieria pokonała Holandię, z którą Polska mierzyła się w kwalifikacjach.

W weekend kibice ponownie dostali informację, że czołowe zespoły globu jeszcze szukają startowej formy. W Chicago współgospodarze turnieju, Amerykanie, przegrali z Niemcami 1:2. Bramki dla czterokrotnych mistrzów świata, którzy odnieśli dziewiąte zwycięstwo z rzędu, zdobyli Kai Havertz (2.) oraz Leroy Sane (57.), a dla USA trafił Antonee Robinson (37.).

Z powodu kontuzji mięśniowej w mundialu nie wystąpi wschodząca gwiazda niemieckiej piłki Lennart Karl z Bayernu Monachium. Selekcjoner Julian Nagelsmann i prezes Niemieckiej Federacji Piłkarskiej Bernd Neuendorf zapowiedzieli, że w kolejnych meczach reprezentacja zagra „dla Lenny'ego".

W starciu Anglii z Nową Zelandią w Tampie jedyną bramkę zdobył kapitan ekipy „Trzech Lwów" Harry Kane. To jego 79. gol w 113. występie w drużynie narodowej. Tylko dziewięciu piłkarzy w historii zdobyło więcej bramek dla swoich reprezentacji, a wśród nich jest szósty w klasyfikacji wszech czasów Robert Lewandowski - z 89 trafieniami.

Popis dała natomiast Belgia, która rozbiła w Brukseli Tunezję 5:0. „Orły Kartaginy" dostały się do mundialu z bilansem bramkowym 22:0 i 28 punktami zdobytymi na 30 możliwych w swojej grupie eliminacyjnej, ale przeciwko „Czerwonym Diabłom" były bezradne.

FOT. SYLWIA DABROWA

**Holandia była rywalem Polski w kwalifikacjach MŚ i byłaby na mundialu, gdyby Biało-Czerwoni wygrali baraże...**

Nie brakowało negatywnych emocji w spotkaniu Portugalii z Chile w Oeiras pod Lizboną. W doliczonym czasie pierwszej połowy napastnik gospodarzy Rafael Leao wdał się w sprzeczkę z obrońcą rywali Ivanem Romanem. Doszło do rękoczynów, a sędzia usunął obu piłkarzy z boiska. Portugalia ostatecznie wygrała ostatni sprawdzian przed wylotem na MŚ 2026 2:1. Dla podopiecznych Roberto Martineza trafiali Goncalo Guedes i Bruno Fernandes. Cristiano Ronaldo wybiegł w podstawowym składzie i zagrał do końca pierwszej połowy. Honorowego gola dla Chile, które nie zakwalifikowało się na MŚ, zdobył Cepeda.

Przed ekipą z Półwyspu Iberyjskiego jeszcze ostatni sparing - już na miejscu - z Nigerią. Portugalczycy zmagania w grupie rozpoczną od meczu z DR Konga. Później zmierzą się z Uzbekistanem, a na końcu w hicie z Kolumbią.

W nocy z soboty na niedzielę formę testowali dwaj giganci. Brazylia pokonała Egipt 2:1, a bohaterem drużyny Carlo Ancelottiego został 19-letni Endrick, wypożyczony z Realu Madryt do Olympique Lyon. W spotkaniu nie wystąpił Neymar, który zmaga się z problemami zdrowotnymi i walczy z czasem przed mundialem. Canarinhos na turnieju zmierzą się w grupie z Haiti, Szkocją i Marokiem.

Na ławce Argentyny całe spotkanie z Hondurasem przesiedział odpoczywający po sezonie MLS Lionel Messi. W składzie rywali do 81. minuty grał świeżo wykupiony przez Lecha Poznań za 4 miliony euro Luis Palma ze szkockiego Celtiku.

Albicelestes wygrali 2:0 po golach Lautaro Martineza i Giuliano Simeone. Przed obrońcami tytułu jeszcze jedno spotkanie kontrolne z Islandią, które rozegrają dzień przed zaplanowanym na czwartek meczem otwarcia Meksyk - RPA.

**MECZE TOWARZYSKIE**

**poniedziałek, 1 czerwca**
Norwegia * - Szwecja * 3:1
Turcja * - Macedonia Północna 4:0
Austria * - Tunezja * 1:0
**wtorek, 2 czerwca**
Kolumbia * - Kostaryka 3:1
Kanada * - Uzbekistan * 2:0
Chorwacja * - Belgia * 0:2
Maroko * - Madagaskar 4:0
Walia - Ghana * 1:1
**środa, 3 czerwca**
Haiti * - Nowa Zelandia * 4:0
Dania - DR Konga * 0:0
Holandia * - Algieria 0:1
**czwartek, 4 czerwca**
Korea Południowa * - Salwador 1:0
Szwecja * - Grecja 2:2
Hiszpania * - Irak * 1:1
Francja * - Wybrzeże Kości Słoniowej * 1:2
**piątek, 5 czerwca**
Czechy * - Gwatemala 3:1
Meksyk * - Serbia 5:1
**sobota, 6 czerwca**
Haiti * - Peru 1:2
Belgia * - Tunezja * 5:0
Portugalia * - Chile 2:1
Stany Zjednoczone * - Niemcy * 1:2
Szwajcaria * - Australia * 1:1
Boliwia - Szkocja * 0:4
Anglia * - Nowa Zelandia * 1:0
Jamajka - RPA * 0:1
**niedziela, 7 czerwca**
Brazylia * - Egipt * 2:1
Wenezuela - Turcja * 1:2
Argentyna * - Honduras 2:0

©℗

eprasa.pl 7eb27fea72

# Nasza reprezentacja jest nad przepaścią

**Adam Godlewski**
redakcja@polskapress.pl

**O zakończonym zgrupowaniu i towarzyskich meczach reprezentacji Polski rozmawiamy z Andrzejem Grajewskim, byłym właścicielem Widzewa Łódź, obecniekomentatorem wydarzeń w sporcie.**

**Za nami dwa mecze reprezentacji Polski…**

…w których nasz selekcjoner Jan Urban powołał w zasadzie każdego , kto ma jakieś znaczenie dla polskiej piłki. A nawet kilku zbędnych. W pierwszym meczu dostaliśmy sromotne lanie od Ukraińców, będąc drużyną gorszą pod każdym względem. W drugim tylko opatrzność ochroniła nas od następnej katastrofy. Dlatego że strzał rozpaczy Przemka Wiśniewskiego oddany był na zasadzie, że raz w roku to i miotła wystrzeli. I to jest wszystko na ten temat. Nasza piłka reprezentacyjna znalazła się nad przepaścią. Dlatego domagam się od sztabu trenera Urbana, żeby miał odwagę powiedzieć, że Robert Lewandowski, a także Piotr Zieliński to już zgrane karty.

**Robert Lewandowski?!**

Tak, to przepiękny, wspaniały piłkarz, który na pewno zapisał się złotymi zgłoskami w naszej piłkarskiej historii. Ale jego czas minął, a każdy kolejny występ jest stratą czasu dla tej drużyny. Występ Roberta przeciw Nigerii

FOT. ADAM JANKOWSKI

Czy Jakub Kamiński ma papiery na wielki futbol?

można określić jednym słowem: frustracja. Brak dynamiki u tego napastnika jest jednak naturalny. Pokazuje, że wszystko można kupić albo oszukać, tylko nie PESEL. Ten motor już od jakiegoś czasu nie pracuje na maksa i już nie da naszemu zespołowi energii niezbędnej do sukcesu w poważnym turnieju. Lewandowski - jeśli jeszcze nie ma nowego klubu - tylko sobie zaszkodził ostatnimi występami w kadrze. Jeśli przyszli pracodawcy zobaczyli, co w tej chwili prezentuje, to go nie zatrudnią za te bajońskie sumy, jakie w tej chwili są kolportowane w mediach.

**Piotr Zieliński?!**

Po raz wtóry pokazał, że może jest klasowym zawodnikiem, ale w piłce klubowej. Bo jego dobre mecze w reprezentacji Polski można wymienić na palcach jednej ręki. To dłużej nie ma sensu. Skupmy się na tym, żeby wykreować innych zawodników na newralgicznych pozycjach numer dziewięć i dziesięć. Im szybciej to nastąpi, tym szybciej wyjdzie reprezentacji na zdrowie. Jasiu, do roboty!

**Urban upiera się na trzech stoperów, a to ślepa uliczka.**

Jeżeli chodzi o założenia taktyczne, nie zgadzam się z moim przyjacielem Jankiem Urbanem. bo my zwyczajnie nie umiemy grać na trzech stoperów. Jako słabeusz, a brak na mundialu, w którym wystąpi 48 drużyn, brutalnie wskazuje nasze miejsce w szeregu, nie możemy wstydzić się zmasowanej obrony i ataków z kontry. Nie ma zresztą innego wyboru, ponieważ nie umiemy grać atakiem pozycyjnym. Jakub Kiwior z Janem Bednarkiem nie wyprowadzają akcji w sposób, który by to umożliwiał; oni raczej wybijają piłkę.

**Urban mówi, że nie ma alternatywy dla Kiwiora na lewej stronie w bloku 4-oosobowym.**

Jeżeli trener Urban szuka alternatywy na pozycje, które dawałyby możliwość gry w takim systemie, to podpowiem, że jest taki zawodnik, który grał w minionym sezonie na lewej obronie w klubie Hertha BSC i nazywa się Michał Karbownik. I najwyższy czas, żeby Janek sprawdził jego umiejętności. Bo powoływanie takich graczy, jak Kacper Kozłowski, który od czterech lat jest następnym wiecznym talentem na miarę Zielińskiego, naprawdę nie ma sensu. Nie wiem też, co selekcjoner widzi w Filipie Rózdze; jego w tym momencie nie powinni być w kadrze, ale nie chcę wkraczać w kompetencje trenera. Ja widzę natomiast, że wiele klocków w tej drużynie do siebie nie pasuje. Liczba straconych goli - począwszy od meczu z Maltą - jest przerażająca. Bronimy bardzo źle, akcent jest położony na formację ofensywną, ale bramek też nie zdobywamy. W spotkaniu z Nigerią Kuba Kamiński z pięciu metrów nie strzelił celnie główką, a jeszcze zabrał szansę Lewandowskiemu. Dostaliśmy odpowiedź, dlaczego jest w Kolonii, a nie w jednym ze słynnych klubów, w których widzą go tylko polscy dziennikarze. Jeśli nie umie wykorzystać takich okazji, to nigdy nie będzie zawodnikiem do wielkiej piłki. Zresztą to znamienne: ostatnio codziennie czytałem, że Kiwior jest już prawie w Barcelonie. Zadzwoniłem więc do mojego przyjaciela w Katalonii, aby to potwierdzić, i usłyszałem, że drużyna amatorów nie potrzebuje takich wzmocnień.

**Skoro mówimy o transferach - Kamil Grabara jest łączony z klubami Premier League.**

To bardzo interesujące, bo z pierwszej ręki, od działaczy Wolfsburga, mam informację, że dotąd nie przyszła żadna oferta. Kolejki po naszego golkipera nie ma. I to w sytuacji, gdy Wolfsburg bardzo chętnie Grabary by się pozbył. A na dziś pierwszy bramkarz reprezentacji Polski jest zawodnikiem klubu drugoligowego i jeśli nic się nie wydarzy, to przynajmniej przez rok będzie musiał grać na zapleczu Bundesligi. I to pokazuje, że przeszacowaliśmy wartość naszych kadrowiczów. Za to nie doszacowaliśmy skali trudności, z jaką w pracy musi mierzyć się trener Urban.

**Widzi Pan jakieś pozytywy po tym zgrupowaniu?**

Po tych dwóch meczach jestem nie tyle rozczarowany, co zrozpaczony, że my tak bardzo męczymy się na własnym terenie z drużynami, które też nie załapały się na wycieczkę do Ameryki. Dlatego trudno o pozytywy. Ukraińcy przy stanie 2:0 przestali grać, ale my i tak nie przeprowadziliśmy żadnej akcji, która by pokazała, że ten mecz się dla nas nie skończył.

**Naprawdę nie spodobał się Panu żaden z debiutantów?**

Szkoda, że Karol Czubak wszedł tylko na trzy minuty. Z rozgrywek ekstraklasy wiemy, że ten chłopak ma smykałkę do strzelania bramek…

**Ale wygląda na to, że Czubak - zdaniem Urbana - nie ma poziomu reprezentacyjnego.**

To kto ma ten poziom: Krzysztof Piątek, Adam Buksa, Karol Świderski? Trener Urban musi wytłumaczyć, dlaczego napastnikowi Motoru dał trzy minuty, a Mateuszowi Żukowskiemu znacznie więcej. Bo mnie piłkarz Magdeburga nie przekonał grą w debiucie. Podobnie jak Kacper Potulski, który zdobył ważnego gola. OK, to duży talent, ale to jest melodia przyszłości. Na dziś to nie jest zawodnik, który da wzmocnienie w linii obrony. Dla mnie to podobny przypadek do Oskara Pietuszewskiego. Oglądałem regularnie mecze FC Porto i widziałem nie tylko atuty, ale też niedostatki tego młokosa. To niewątpliwie kandydat na czołowego reprezentanta, ale jeszcze nie dziś.

# Długo sobie nie pograły. Polki spadają do dywizji B. Znamy wszystkich I-ligowców

**Paweł Wiśniewski**
redakcja@polskapress

**W swoim piątym meczu dywizji A rozgrywek Ligi Narodów, które są jednocześnie eliminacjami mistrzostw świata 2027, piłkarki reprezentacji Polski przegrały w Gdańsku z Francją 0:2 (0:0).**

W praktyce, oznacza to, że Biało-Czerwone poniosły w grupie 2 czwartą kolejną porażkę i spadły do dywizji B.

Polki wróciły do dywizji A Ligi Narodów w ubiegłym roku, jednak ich pobyt w najwyższej klasie trwał tylko jeden cykl.

Co prawda na początku marca, na inaugurację rozgrywek, podopieczne trener Niny Patalon zremisowały w Gdańsku 2:2 z Holandią, ale później poniosły cztery porażki z rzędu - w Dijon 1:4 z Francją, z Irlandią 2:3 w Gdańsku i 0:1 w Dublinie oraz w piątek 0:2 nad Bałtykiem z Francuzkami.

Wśród 11 713 widzów zgromadzonych na „Polsat Plus Arena Gdańsk" - to zresztą rekord frekwencji na meczu kobiecej reprezentacji - znalazła się żona Prezydenta RP Marta Nawrocka.

**Idzie, idzie - Podbeskidzie!**

Piłkarze Podbeskidzia Bielsko-Biała wygrali na swoim stadionie finał baraży II ligi z Sandecją Nowy Sącz 3:1 (1:0) i po dwóch sezonach spędzonym na trzecim poziomie rozgrywkowym wracają na zaplecze ekstraklasy.

Dla drużyny z południa kraju, którą aktualnie trenuje Marcin Włodarski (wcześniej szkoleniowiec m.in. reprezentacji Polski U15, U16 i U17 oraz Zagłębia Lubin), gra na drugim poziomie nie jest niczym nowym. W przeszłości rywalizowała tam aż przez

FOT. PAP/ADAM WARZAWA

Tym razem Ewa Pajor nie pomogła reprezentacji

szesnaście sezonów. Z kolei sześć spędziła w ekstraklasie.

Wcześniej, bezpośrednią promocję do I ligi uzyskały Unia Skierniewice i Warta Poznań.

W półfinale baraży, Podbeskidzie Bielsko-Biała pokonało - również przed własną publicznością - Śląsk II Wrocław 2:1, a Sandecja Nowy Sącz - grając na wyjeździe - okazała się lepsza od Olimpii Grudziądz także 2:1.

**Świat ucieka**

Anita Włodarczyk ma już za sobą pierwszy tegoroczny start. Podczas mityngu lekkoatletycznego „New Taipei City Athletics Open" zaliczanego do cyklu „World Athletics Continental Tour - Silver", który odbył się w Nowym Tajpej, Polka wygrała konkurs rzutu młotem mocno przeciętnym wynikiem 71.01 m (seria: 66.37 m - 69.97 m - 71.01 m - 70.41 m - 70.16 m - 70.91 m).

Dla Włodarczyk to już trzecie w karierze zwycięstwo w zawodach organizowanych w Tajwanie.

Liderką europejskich tabel wciąż jest Nastassia Masława (77.67 m - rekord Białorusi), która jednak nie będzie mogła wystartować na tegorocznych mistrzostwach Europy (10-16 sierpnia, Birmingham). Druga jest Finka Krista Tervo - 77.35 m.

Jak daleko świat uciekł Anicie Włodarczyk, niech świadczą zawody „USATF Lone Star Grand Prix" zaliczane do cyklu „World Athletics Continental Tour - Gold".

Na „Cushing Stadium" w Bryan-College Station w Teksasie, Kanadyjka Camryn Rogers okazała się najlepsza z wynikiem 79.36 m, wyprzedzając o zaledwie 3 centymetry Amerykankę Rachel Richeson.

Ta druga odległość to najlepszy rezultat w historii, który... nie dał wygranej! Poprzedni również należał do tej dziewczyny, która dwa miesiące wcześniej, w wietrznej Ramonie, posłała młot na odległość 78.30 m...

Trzecia w konkursie była Chinka Zhao Jie - 76.25 m, a na kolejnych pozycjach zostały sklasyfikowane Amerykanki - Brooke Andersen - 75.80 m, DeAnna Price - 75.31 m i Annette Nneka Echikunwoke, której rodzice są Nigeryjczykami - 74.71 m.

To najlepszy konkurs rzutu młotem w wykonaniu pań w historii!

Z kolei w 3. edycji mityngu w Gorzowie Wielkopolskim, Damian Czykier wygrał bieg na dystansie 110 metrów przez płotki (-2,0 m/sek.) w czasie 13.44. Ostatni raz pobiegł szybciej w czerwcu 2024 roku...

**Mamy podium**

Kajakarka górska Klaudia Zwolińska - wicemistrzyni olimpijska i dwukrotna mistrzyni świata, zajęła 2. miejsce w swojej koronnej konkurencji - slalomie K1 w zawodach Pucharu Świata w Pradze. Wśród mężczyzn tuż za podium uplasował się Mateusz Polaczyk. ©℗

eprasa.pl 7eb27fea72

**Żużel** Bartosz Zmarzlik drugi w klasyfikacji generalnej Grand Prix

# Polak Tworzy historię. Nie ma mocnych na kangurów

**Paweł Wiśniewski**
redakcja@polskapress.pl

**Bartosz Zmarzlik czwarty i trzeci w dwudniowych zmaganiach żużlowych indywidualnych mistrzostw świata. Na legendarnym torze „National Speedway Stadium", Polak ścigał się znakomicie.**

Pierwszego dnia rywalizacji - w zawodach 3. rundy Grand Prix - Bartosz Zmarzlik uplasował się na 4. miejscu - w finale. Polak, broniący tytułu, niegroźnie upadł i został wykluczony z powtórki. Zawody wygrał Australijczyk Max Fricke.

Do minionego piątku, w 31-letnim cyklu Grand Prix tylko dwukrotnie zdarzyło się, żeby w pojedynczym turnieju podium zajęli w całości reprezentanci jednego kraju i dwukrotnie byli to Polacy (w 2010 roku, w Toruniu w premierowej w tym mieście imprezie - Tomasz Gollob, Rune Holta, Jarosław Hampel oraz w 2017 roku w łotewskim Dyneburgu - Piotr Pawlicki, Patryk Dudek, Maciej Janowski).

W Manchesterze taką historię wreszcie powtórzyli Australijczycy - Max Fricke, Brady Kurtz i Jack Holder.

W finale, Bartosz Zmarzlik dobrze ruszył spod taśmy, ale chwilę później... zaliczył upadek. Na szczęście szybko wstał z toru. Tyle że decyzja sędziego Aleksandra Latosińskiego mogła być tutaj tylko jedna - wykluczenie.

Dzień później, Zmarzlik pojechał w dwunasty z rzędu finał turnieju Grand Prix, co jest nowym rekordem cyklu.

Kolejny turniej odbędzie 20 czerwca we Wrocławiu. ©℗

**1. GRAND PRIX W. BRYTANII:**

1. Max Fricke - 12 (0,3,3,3,3,3) - 20 pkt GP; 2. Brady Kurtz - 10+3 (2,3,2,0,3,2) - 18; 3. Jack Holder (wszyscy Australia) - 11+3 (2,3,3,2,1,1) - 16; 4. Bartosz Zmarzlik (Polska) - 13 (3,2,2,3,3,w) - 14; 5. Robert Lambert (W. Brytania) - 10+2 (1,2,3,1,3) - 12; 6. Michael Jepsen Jensen - 9+2 (1,1,2,3,2) - 11; 7. Anders Thomsen (obaj Dania) - 9+1 (2,3,3,1,0) - 10; 8. Patryk Dudek (Polska) - 9+1 (3,2,1,1,2) - 9; 9. Leon Madsen (Dania) - 7+0 (1,0,1,3,2) - 8; 10. Jason Doyle (Australia) - 7+0 (3,1,1,1,1) - 7; 11. Andrzej Lebiediew (Łotwa) - 7 (1,0,2,2,2) - 6; 12. Jan Kvech (Czechy) - 6 (2,1,0,2,1) - 5; 13. Kacper Woryna (Polska) - 5 (3,0,0,2,w) - 4; 14. Tom Brennan (W. Brytania) - 2 (0,2,0,0,0) - 3; 15. Kai Huckenbeck (Niemcy) - 2 (0,1,0,0,1) - 2; 16. Nazar Parnicki (Ukraina) - 1 (0,0,1,0,0) - 1; 17. Anders Rowe - ns; 18. Dan Thompson (obaj W. Brytania) - ns

**Bieg po biegu:**

1. (61,45) Doyle, Kvech, Jepsen Jensen, Huckenbeck
2. (61,97) Dudek, Thomsen, Lambert, Fricke
3. (61,84) Zmarzlik, Holder, Madsen, Parnicki
4. (62,46) Woryna, Kurtz, Lebiediew, Brennan
5. (61,47) Kurtz, Dudek, Doyle, Madsen
6. (62,14) Thomsen, Brennan, Kvech, Parnicki
7. (61,52) Fricke, Zmarzlik, Jepsen Jensen, Lebiediew
8. (61,98) Holder, Lambert, Huckenbeck, Woryna
9. (62,46) Thomsen, Zmarzlik, Doyle, Woryna
10. (62,87) Holder, Lebiediew, Dudek, Kvech
11. (63,00) Lambert, Jepsen Jensen, Madsen, Brennan
12. (62,32) Fricke, Kurtz, Parnicki, Huckenbeck
13. (62,12) Fricke, Holder, Doyle, Brennan
14. (62,31) Zmarzlik, Kvech, Lambert, Kurtz
15. (62,96) Jepsen Jensen, Woryna, Dudek, Parnicki
16. (63,17) Madsen, Lebiediew, Thomsen, Huckenbeck
17. (62,64) Lambert, Lebiediew, Doyle, Parnicki
18. (63,47) Fricke, Madsen, Kvech, Woryna (w/su)
19. (63,08) Kurtz, Jepsen Jensen, Holder, Thomsen
20. (63,52) Zmarzlik, Dudek, Huckenbeck, Brennan

**Półfinały:**

FOT. NUR PHOTO/EAST NEWS

**Bartosz Zmarzlik kontra Australijczyk Max Fricke i Andrzej Lebiediew z Łotwy**

21. (64,39) Holder, Jepsen Jensen, Thomsen, Madsen
22. (64,42) Kurtz, Lambert, Dudek, Doyle

**Finał:**

23. (65,89) Fricke, Kurtz, Holder, Zmarzlik (w/u)

**Sędzia:** Aleksander Latosiński (Ukraina)
**Najlepszy czas dnia:** 61,45 sek. - Jason Doyle (Australia) w 1. biegu

**2. GRAND PRIX W. BRYTANII:**

1. Brady Kurtz (Australia) - 15 (3,3,3,3,0,3) - 20 pkt GP; 2. Michael Jepsen Jensen (Dania) - 16 (2,3,3,3,3,2) - 18; 3. Bartosz Zmarzlik (Polska) - 11+3 (1,2,3,2,2,1) - 16; 4. Jack Holder -10+3 (3,2,2,0,3,0) - 14; 5. Max Fricke - 9+2 (2,0,1,3,3) - 12; 6. Jason Doyle (wszyscy Australia) - 7+2 (1,3,0,2,1) - 11; 7. Jan Kvech (Czechy) - 10+1 (3,1,2,1,3) - 10; 8. Kacper Woryna (Polska) - 8+1 (3,1,1,1,2) - 9; 9. Kai Huckenbeck (Niemcy) - 8+0 (0,3,3,0,2) - 8; 10. Robert Lambert (W. Brytania) - 8+0 (2,2,2,1,1) - 7; 11. Leon Madsen (Dania) - 7 (0,1,2,2,2) - 6; 12. Patryk Dudek (Polska) - 5 (1,0,0,3,1) - 5; 13. Anders Thomsen (Dania) - 4 (1,2,0,1,0) - 4; 14. Andrzej Lebiediew (Łotwa) - 4 (0,0,1,2,1) - 3; 15. Tom Brennan (W. Brytania) - 3 (2,1,0,0,0) - 2; 16. Nazar Parnicki (Ukraina) - 1 (0,0,1,0,0) - 1; 17. Anders Rowe - ns; 18. Dan Thompson (obaj W. Brytania) - ns

**Bieg po biegu:**

1. (61,62) Kvech, Jepsen Jensen, Zmarzlik, Madsen
2. (61,75) Woryna, Fricke, Dudek, Parnicki
3. (60,98) Kurtz, Brennan, Doyle, Lebiediew
4. (61,78) Holder, Lambert, Thomsen, Huckenbeck
5. (61,03) Doyle, Holder, Kvech, Dudek
6. (62,11) Huckenbeck, Zmarzlik, Brennan, Parnicki
7. (61,25) Kurtz, Lambert, Madsen, Fricke
8. (62,44) Jepsen Jensen, Thomsen, Woryna, Lebiediew
9. (62,33) Kurtz, Kvech, Parnicki, Thomsen
10. (62,18) Zmarzlik, Lambert, Lebiediew, Dudek
11. (62,86) Huckenbeck, Madsen, Woryna, Doyle
12. (62,76) Jepsen Jensen, Holder, Fricke, Brennan
13. (62,91) Fricke, Lebiediew, Kvech, Huckenbeck
14. (61,86) Kurtz, Zmarzlik, Woryna, Holder
15. (63,01) Dudek, Madsen, Thomsen, Brennan
16. (63,03) Jepsen Jensen, Doyle, Lambert, Parnicki
17. (63,70) Kvech, Woryna, Lambert, Brennan
18. (63,18) Fricke, Zmarzlik, Doyle, Thomsen
19. (63,47) Holder, Madsen, Lebiediew, Parnicki
20. (63,62) Jepsen Jensen, Huckenbeck, Dudek, Kurtz

**Półfinały:**

21. (63,06) Holder, Fricke, Woryna, Lambert
22. (63,27) Zmarzlik, Doyle, Kvech, Huckenbeck

**Finał:**

23. (63,24) Kurtz, Jepsen Jensen, Zmarzlik, Holder

**Sędzia:** Aleksander Latosiński (Ukraina)
**Najlepszy czas dnia:** 60,98 sek. - Brady Kurtz (Australia) w 3. biegu

**Klasyfikacja generalna żużlowych mistrzostw świata (po czterech turniejach):**

1. Brady Kurtz (Australia) 65 pkt.; 2. Bartosz Zmarzlik (Polska) 62; 3. Jack Holder (Australia) 55; 4. Michael Jepsen Jensen (Dania) 45; 5. Kacper Woryna (Polska) 44; 6. Max Fricke (Australia) 42; 7. Robert Lambert (W. Brytania) 42; 8. Jason Doyle (Australia) 37 ; 9. Leon Madsen (Dania) 35; 10. Patryk Dudek (Polska) 29; 11. Andrzej Lebiediew (Łotwa) 23; 12.Daniel Bewley (W. Brytania) 18; 13. Anders Thomsen (Dania) 18; 14. Jan Kvech (Czechy) 18; 15. Dominik Kubera (Polska) 17; 16. Fredrik Lindgren (Szwecja) 12; 17. Nazar Parnicki (Ukraina) 10; 18. Kai Huckenbeck (Niemcy) 10; 19. Tom Brennan (W. Brytania) 7; 20. Norick Blödorn (Niemcy) 4; 21. Adam Bednar (Czechy) 1; 22. Kevin Wölbert (Niemcy) 0.

## DROBNE

**Jak zamieścić ogłoszenie drobne?** Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

**Oddział Koszalin:** ul. Partyzantów 17, 75-411 Koszalin, tel. 94 347 35 12
**Oddział Słupsk:** ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
**Oddział Szczecin:** Al. Niepodległości 26/U1, 70-412 Szczecin, tel. 91 48 13 310

**RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:**

- NIERUCHOMOŚCI
- HANDLOWE
- MOTORYZACJA
- FINANSE/BIZNES
- NAUKA
- PRACA
- ZDROWIE
- USŁUGI
- TURYSTYKA
- BANK KWATER
- ZWIERZĘTA
- ROŚLINY, OGRODY
- MATRYMONIALNE
- RÓŻNE
- KOMUNIKATY
- ŻYCZENIA /PODZIĘKOWANIA
- GASTRONOMIA
- ROLNICZE
- TOWARZYSKIE

### Nieruchomości

LOKALE UŻYTKOWE - KUPIĘ

**KUPIĘ** Twój problem z udziałem w nieruchomości, spadku ! Nie wiesz co robić, nie dogadujesz się z rodziną, współwłaścicielem? Sprzedaj mi swój udział ! 602738759

### Praca

ZATRUDNIĘ

**FIRMA** zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

### Zdrowie

NEUROLOGIA

**SPEC.** Neurolog. NFZ. Bez kolejek. Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

AUTOPROMOCJA
ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
**Ogłoszenia drobne** w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

### Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

**MALOWANIE_DACHÓW.** 788-016-988.

### Turystyka

KRAJ - GÓRY

**Beskidy turnusy 7 dni od 1050 zł z 30% dofin. dla emerytów/ rencistów, tel 501-642-492.**

**PROMOCJA** - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

**ŁEBA** - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

### Różne

**KASA** za stare książki 609-643-399

### Towarzyskie

**MIŁY** Zbyszek. 796338398

AUTOREKLAMA
aktualne z całej Polski **przetargi**
**nasze komunikaty.pl**

AUTOREKLAMA
Polecamy →
strona podróży

Piąta strona świata
stronapodrozy.pl

eprasa.pl 7eb27fea72

## Krzyżówka panoramiczna

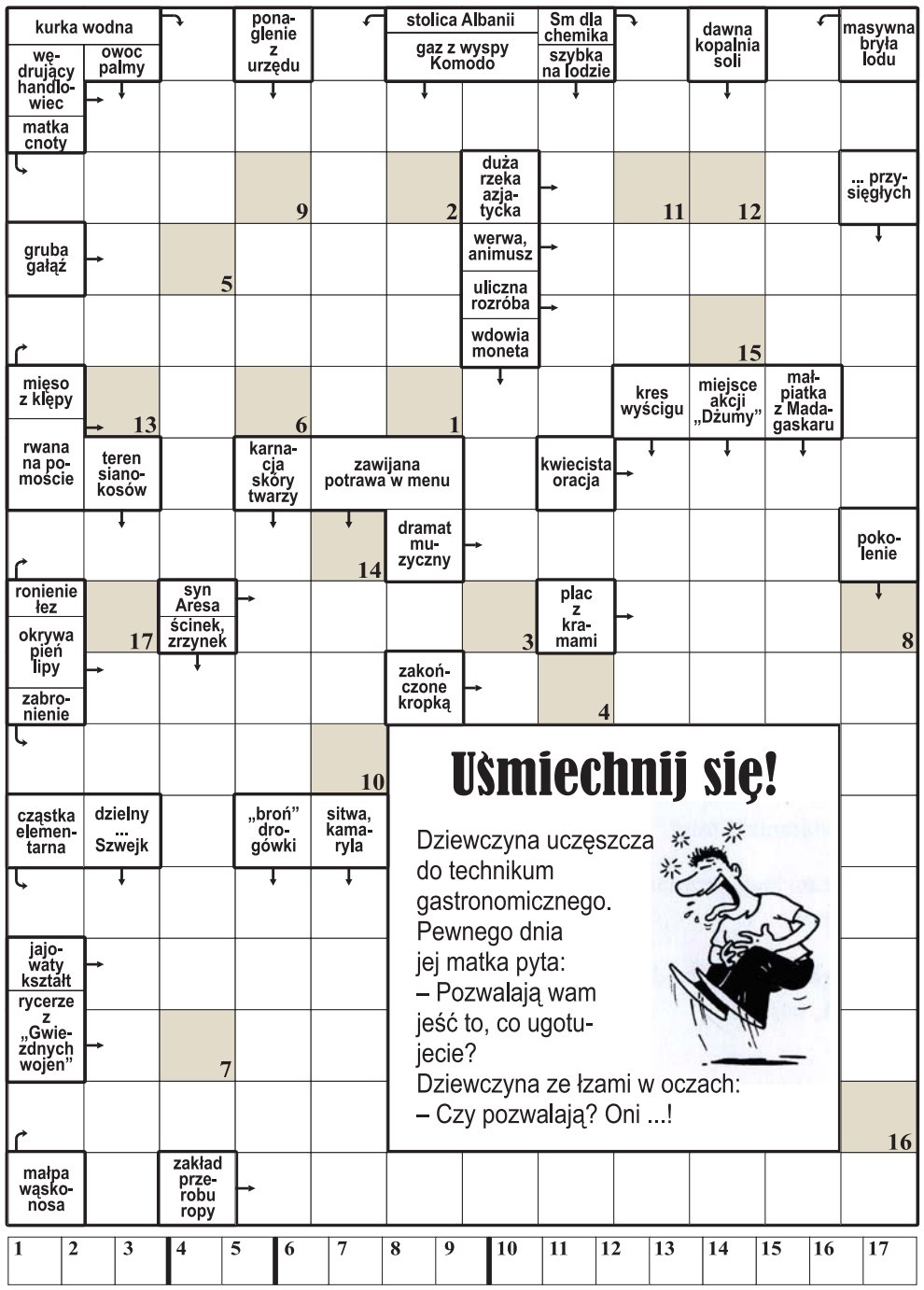


## Uśmiechnij się!

Dziewczyna uczęszcza do technikum gastronomicznego. Pewnego dnia jej matka pyta:
– Pozwalają wam jeść to, co ugotujecie?
Dziewczyna ze łzami w oczach:
– Czy pozwalają? Oni ...!



| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|

**Litery z pól ponumerowanych od 1 do 17 utworzą rozwiązanie: dokończenie dowcipu z okienka.**

## Krzyżówka A-Ż

**Każdy odgadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania – do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.**

A) palma cukrowa (6).
B) głos Mariusza Kwietnia i Artura Rucińskiego (7).
C) roślina z rodziny astrowatych zwana jakobinką (5).
D) legendarna założycielka Kartaginy (6).
E) specjalizuje się w pokrywaniu garnków szkliwem (7).
F) ssaki żyjące w zimnych morzach (4).
G) pracownik odlewni (5).
H) łóżko przydatne w tropikach (5).
I) wyspa, królestwo Odyseusza (5).
J) znawca języka i kultury Kraju Kwitnącej Wyspy (9).
K) dozorca słoni, mahaut (6).
L) partyjny przywódca (5).
Ł) drewno wierzby szarej (6).
M) poczucie odpowiedzialności oraz gotowość do działania (6).
N) miasto w widłach Czarnego i Białego Dunajca (4,4).
O) cenne futro ze skóry dydelfów (5).
P) nałogowo używa tytoniu lub opium (8).
R) drugoplanowa w filmie (4).
S) wstępny projekt czegoś, zarys (5).
T) pomieszczenie dla opasów (9).
U) grozi każdemu, kto pnie się w górę (6).
W) rejestr, lista (5).
Z) mroźna pora roku (4).
Ż) zasiali je górale (w piosence) (4).

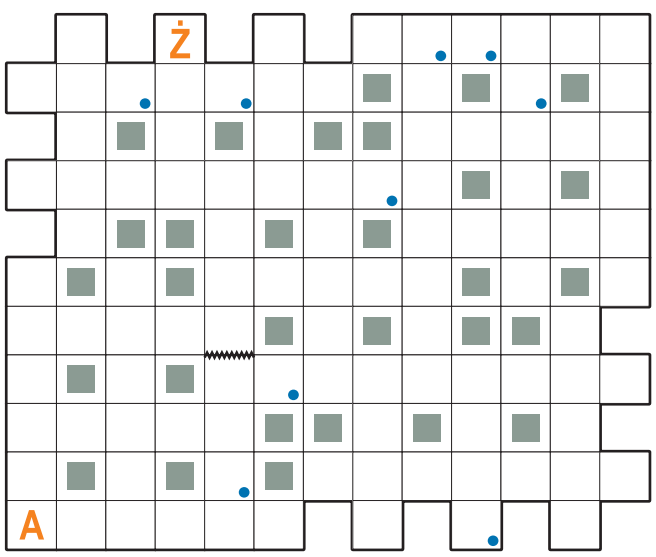


## Krzyżówka z hasłem

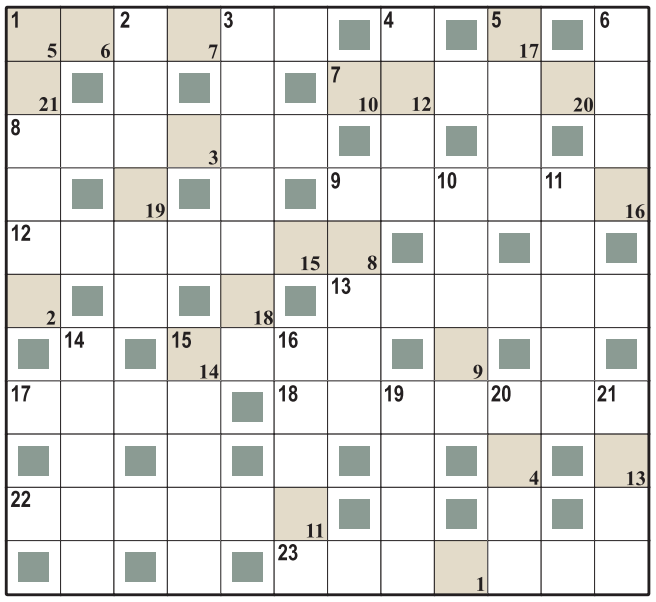

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|

**Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 21 utworzą rozwiązanie: myśl Józefa Bułatowicza.**

**Poziomo:**
1) modrak, bławatek,
7) ciasto z rożna,
8) barwna kompozycja w oknie,
9) weekendowy dzień,
12) polewa na kubku,
13) łagodzi obyczaje,
15) karciana figura,
17) herbaciany kwiat,
18) przodek, praszczur,
22) lekkie obuwie sportowe,
23) uznane utwory literackie.

**Pionowo:**
1) perz lub oset,
2) wiekowe ludwiki,
3) przezroczysta tkanina,
4) krążek myśliwskiej,
5) papuga popielata,
6) pokój w chacie,
9) bojowy środek trujący,
10) kotki na wierzbie,
11) kalebasa z Afryki,
14) pojazd dla oseska,
15) ofiara na tacę,
16) kuglarz, iluzjonista,
19) faza negocjacji,
20) niewygodne łóżko,
21) strój mecenasa.

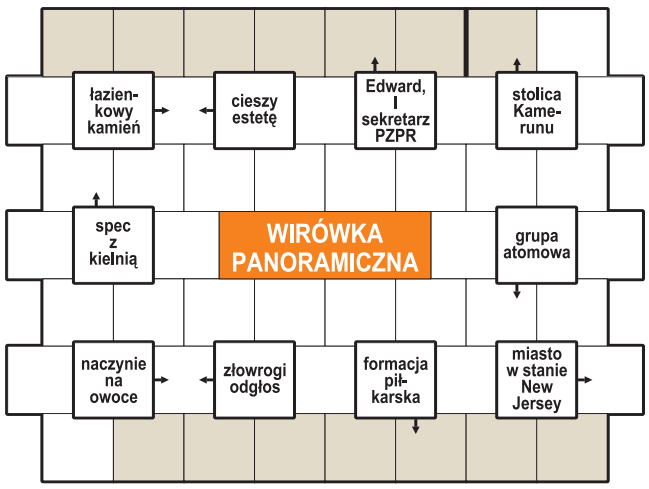


**Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery w oznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: tytuł książki.**

## Duet jolek

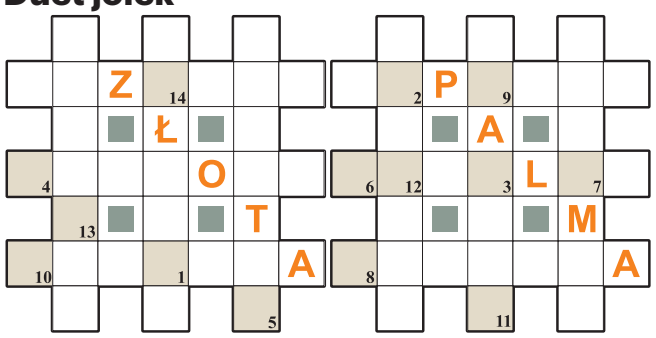


**Litery z pól ponumerowanych od 1 do 14 utworzą rozwiązanie. W przypadkowej kolejności:**

– przyjemność, ekstaza
– wyrób z Tuły
– głowica kolumny
– beza lub kremówka
– zwisa z karnisza
– wygłaszane z ambony
– wykres krzyżówki
– jednostka ilości ciepła
– półwysep w Europie Południowej
– główny port lotniczy Cypru
– smaczne, prostokątne ciasteczka
– Michael, aktor („Nagi instynkt")

## Logogryf

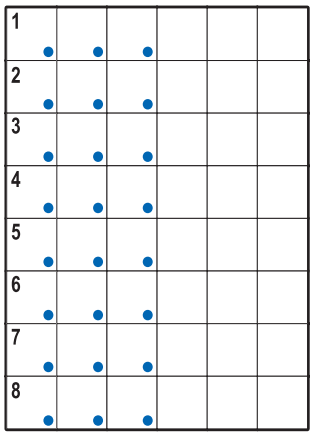

**Litery w polach z kropką czytane rzędami utworzą rozwiązanie: aktualne hasło.**
1) kontrola, piecza,
2) mistrz w robieniu zapasów,
3) kartauna lub kolubryna,
4) racja żywnościowa,
5) owoc z zieloną czuprynką,
6) ażurowa torba na zakupy,
7) powalający cios w boksie,
8) karma dla zwierząt hodowlanych.

## Szyfr

**Litery z pól od 1 do 17 utworzą rozwiązanie: tytuł filmu.**
**Poziomo:**
8) roślina zielna z rodziny astrowatych,
16) aureola na obrazie.
**Pionowo:**
13) gorący napój alkoholowy,
4) kraj z Kopenhagą.

## Krzyżówka

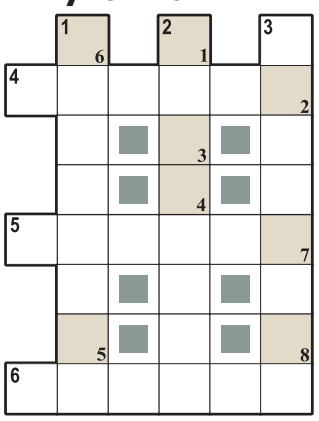

**Litery w polach ponumerowanych od 1 do 8, utworzą rozwiązanie.**
**Poziomo:**
4, 5, 6) ryby słodkowodne.
**Pionowo:**
1) pielęgnacja stóp,
2) luka w murze,
3) separatka dla chorego.

## Rozwiązania

**Krzyżówka panoramiczna:** … nas do tego zmuszają; **wirówka panoramiczna:** „Księgi Jakubowe"; **krzyżówka z hasłem:** Strach boi się odważnych; **duet jolek:** nagroda filmowa; **logogryf:** Nadchodzi pora na sianokosy; **szyfr:** „Mandalorian i Grogu"; **krzyżówka:** szczupak; **krzyżówka A-Ż:** partytura.

eprasa.pl 7eb27fea72

# *Pochodzę z rodziny długowiecznej, więc myślę, że będę żyła 100 lat*

**Doda w Kozaczku** Fot. Adam Jankowski

## Z ŻYCIA GWIAZD

**Gosia Andrzejewicz odzyskała mikrofon**
Piosenkarka słynie z bliskiego kontaktu z publicznością. Podczas koncertu w Pelplinie zaprosiła na scenę jednego z uczestników wydarzenia. Na opublikowanym w sieci nagraniu widać, jak mężczyzna przejmuje mikrofon i nie zamierza go oddać wokalistce. Andrzejewicz zdecydowanym ruchem udało się jednak odzyskać sprzęt.

**Sandra Kubicka pląsała z multimilionerem**
Celebrytka i jej nowy ukochany wybrali się na wesele Dominika Dudka, gdzie bez skrępowania wywijali na parkiecie. Na jej profil trafiła pamiątkowa rolka, w której uwieczniła ich pląsy. Dzięki temu wiemy, że jej chłopak to Adam Zaorski. Znajomi określają go mianem młodego multimilionera.

**Kasia Cichopek pokonywała tory przeszkód**
Prezenterka i Maciej Kurzajewski wraz z dziećmi świętowali Dzień Dziecka. Na Instagramie pochwalili się rodzinnym wyjściem do sportowego parku rozrywki w Warszawie. Na miejscu nie brakowało atrakcji i aktywności wymagających sprawności fizycznej. Para wraz z dziećmi pokonywała tory przeszkód, wspinała się i korzystała z przygotowanych atrakcji. Nagranie zostało opatrzone specjalnym wpisem. „To właśnie wspólne chwile są najcenniejsze i zostają z nami na długo" – napisała Cichopek.
**(GZL)** Fot. Adam Jankowski

## W TELEWIZJI

**Prokurator**
TVP 1, 20:30
Każdy z odcinków opowiada kompletną historię jednego śledztwa, prowadzonego przez prokuratora Kazimierza Procha. W tym odcinku w okolicach elektrowni na Żeraniu zostają znalezione powieszone zwłoki. Prawdopodobnie było to samobójstwo, co sugeruje list pożegnalny. Jednak prokurator Proch podejrzewa udział osób trzecich.

**Jurassic World**
Polsat, 20:35
Kończy się budowa parku dinozaurów, a to ściąga turystów z całego świata. Wśród dinozaurów jest genetycznie zmodyfikowany osobnik wyróżniający się inteligencją. Gdy gigant podejmuje próbę ucieczki, staje się zagrożeniem dla mieszkańców wyspy.

**Na skraju załamania**
TVN, 22:00
Cass była świadkiem tragedii na niebezpiecznej wiejskiej drodze. Po tym wydarzeniu zaczyna nawiedzać ją duch i kobieta zaczyna wątpić w swoje zdrowie psychiczne. Powoli zaczyna wierzyć, że będzie następną ofiarą.

**Przepraszam, czy tu biją?**
Kino Polska, 22:05
Przywódca przestępczej grupy, Belus, chcąc sprawdzić lojalność jej członków, organizuje fikcyjny napad. Sam powiadamia milicję i z ukrycia obserwuje, który z kumpli zdradzi.

## KRZYŻÓWKA NR 85

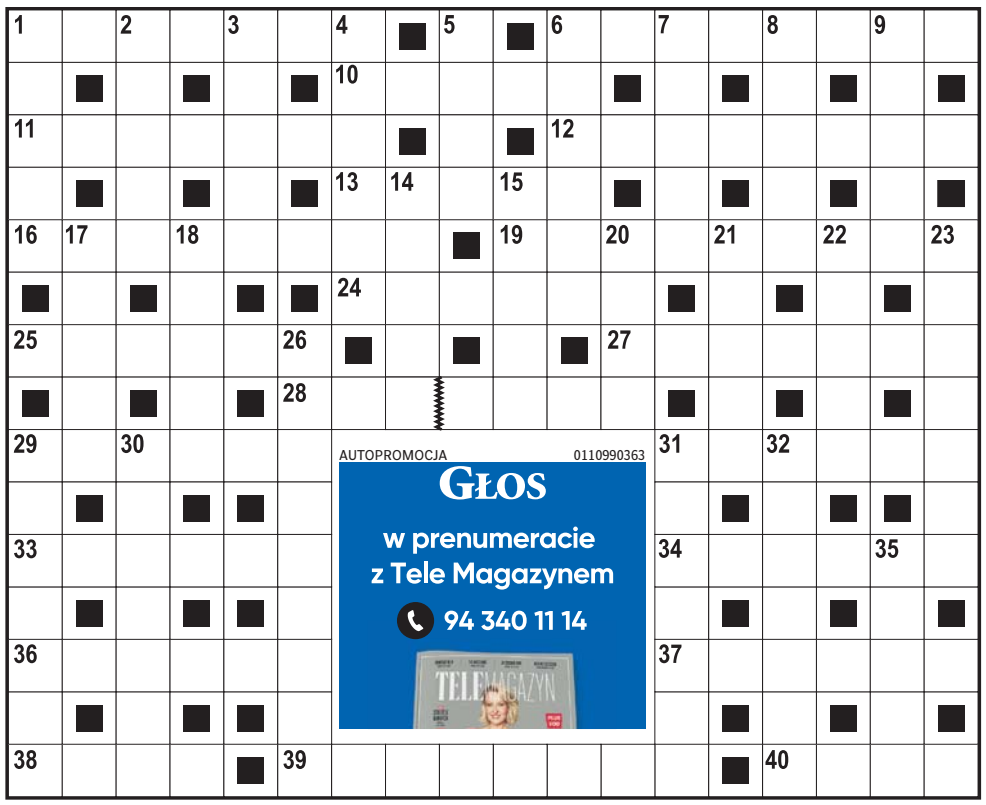


**Poziomo:**
1) Międzynarodowy … Pianistyczny,
6) Izabella, aktorka z filmu „Ogniem i mieczem",
10) ogłoszenie na parkanie,
11) teczka z danymi osobowymi,
12) kolarz na welodromie,
13) niewzruszona podstawa, fundament,
16) lek przeciwbólowy i przeciwgorączkowy,
19) właściciel dużego majątku ziemskiego,
24) pocisk z zawleczką,
25) rysunek przebiegu funkcji,
27) najstarsze państwo chrześcijańskie na świecie,
28) drugie pod względem wielkości miasto Izraela,
29) groźna choroba oczu,
31) partner do tańca,
33) Pablo, chilijski poeta,
34) nakrycie głowy zakonnicy,
36) przepalona glina ogniotrwała,
37) europejska stolica z Pałacem Buckingham,
38) Wybrzeże Kości Słoniowej,
39) morskie przewozy ładunków,
40) siarkowy lub solny.

**Pionowo:**
1) reprezentacja kraju w piłce nożnej,
2) wał pod torami kolejowymi,
3) „… w operze", powieść grozy,
4) rodzaj spódnicy noszonej na Jawie,
5) im starsze, tym lepsze,
6) płaski drąg metalowy,
7) np. „Hołd pruski" Jana Matejki,
8) dzieło literackie,
9) nogi ptaków grzebiących,
14) słowo honoru Sarmaty,
15) duże, blaszane naczynie,
17) łączy głowę z tułowiem,
18) niewiadoma w równaniu,
20) zbiornik wodny pokryty rzęsą,
21) siły zbrojne państwa,
22) szlam na dnie jeziora,
23) ma wszystkie boki równe,
26) sopel zwisający ze stropu jaskini,
29) filmowa rola Marka Perepeczki,
30) przedstawiciel polskiej szlachty z XVII i XVIII w.,
31) cykl filmów Krzysztofa Kieślowskiego,
32) owad ślizgający się po powierzchni wody,
35) ogół ocen i norm moralnych.

### ROZWIĄZANIE NR 84

| | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| O | K | N | O | ■ | C | ■ | S | ■ | K | U | M | Y | S | ■ | L | ■ | B |
| ■ | W | ■ | S | I | E | C | Z | K | A | ■ | A | ■ | K | R | A | U | L |
| H | E | R | C | ■ | D | ■ | U | ■ | W | I | Z | J | A | ■ | S | ■ | I |
| ■ | S | ■ | A | G | R | A | F | K | A | ■ | O | ■ | T | ■ | P | ■ | Ź |
| S | T | A | R | R | ■ | ■ | L | ■ | L | U | W | R | ■ | F | A | U | N |
| ■ | I | ■ | ■ | A | R | M | A | D | A | ■ | S | ■ | K | ■ | L | ■ | I |
| Z | A | G | O | N | ■ | O | ■ | ■ | R | ■ | Z | ■ | R | A | M | I | Ę |
| G | ■ | Ą | ■ | A | R | C | Y | D | Z | I | E | Ł | O | ■ | A | ■ | T |
| R | O | B | O | T | ■ | | | | | | | ■ | P | A | S | T | A |
| Y | ■ | K | ■ | ■ | Ż | | | | | | | ■ | K | ■ | ■ | E | ■ |
| Z | N | A | W | C | A | | | | | | | Ł | A | S | U | C | H |
| ■ | E | ■ | Ę | ■ | Ł | | | | | | | Y | ■ | K | ■ | H | ■ |
| Ź | R | Ó | D | Ł | O | | | | | | | Ż | Y | R | A | N | T |
| ■ | W | ■ | K | ■ | Ś | | | | | | | K | ■ | Ę | ■ | I | ■ |
| Ż | Y | Ł | A | ■ | Ć | W | I | A | R | T | K | A | ■ | T | Y | K | A |

## HOROSKOP

**Wodnik (20.01 - 18.02)**
Dziś postaw na odwagę i działanie. Horoskop dzienny zapowiada, że krótka rozmowa otworzy nowe możliwości oraz inspiracje.
**Ryby (19.02 - 20.03)**
Spokojne tempo przyniesie najlepsze efekty. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by zaufać intuicji i unikać niepotrzebnych sporów.
**Baran (21.03 - 19.04)**
Czeka Cię ciekawa wymiana myśli. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że nowa wiadomość może odmienić plany na wieczór.
**Byk (20.04 - 20.05)**
Skup się na sprawach domowych. Horoskop dzienny wróży, że wsparcie bliskiej osoby doda Ci energii oraz pewności siebie.
**Bliźnięta (21.05 - 21.06)**
Twoja charyzma przyciągnie uwagę otoczenia. Horoskop na dziś mówi, że przed tobą dobry dzień na ważne decyzje i nowe kontakty.
**Rak (22.06 - 22.07)**
Szczegóły okażą się kluczowe. Horoskop dzienny na poniedziałek podpowiada, by zachować cierpliwość. Dzięki temu osiągniesz cele.
**Lew (23.07 - 22.08)**
Harmonia i dyplomacja pomogą rozwiązać trudną sytuację. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że wieczór będzie sprzyjać relaksowi.
**Panna (23.08 - 22.09)**
Poczujesz przypływ optymizmu. Horoskop na dziś wróży, że przed Tobą dobry moment na naukę, podróże i ambitne przedsięwzięcia.
**Waga (23.09 - 22.10)**
Konsekwencja przyniesie rezultaty. Horoskop dzienny na poniedziałek to wskazówka, by nie odkładać ważnych spraw na późniejszy termin.
**Skorpion (23.10 - 21.11)**
Emocje będą dzisiaj silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny zapowiada, że warto zaufać doświadczeniu oraz zachować rozwagę.
**Strzelec (22.11 - 21.12)**
Kreatywne pomysły spotkają się z uznaniem. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by działać śmiało i wykorzystaj okazję dnia.
**Koziorożec (22.12 - 19.01)**
Wrażliwość pomoże lepiej zrozumieć innych ludzi. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi znaleźć chwilę na odpoczynek i refleksję.

GŁOS DZIENNIK POMORZA
www.gp24.pl
www.gk24.pl
www.gs24.pl
Redaktor naczelny **Jarosław Jaz.**
Z-cy red. nacz.: **Marcin Stefanowski, Wojciech Frelichowski, Ynona Husaim-Sobecka.** Prezes Makroregionu **Piotr Grabowski.**
Dyrektor biura reklamy oddziału **Ewa Żelazko.**
Dyrektor marketingu **Robert Gromowski.**
**Redakcja.** SŁUPSK, ul. Henryka Pobożnego 19, **tel. 59 8488100**, **redakcja.gp24@polskapress.pl,** KOSZALIN, ul. Partyzantów 17, **tel. 94 3473552, redakcja.gk24@polskapress.pl,** SZCZECIN, Al. Niepodległości 26/U1, **tel. 91 4813300. redakcja.gs24@polskapress.pl.**
**Druk** Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229.
POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10
PBC

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gp24.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 7eb27fea72